



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 78 (13112)

Czwartek, 24 kwietnia 1997 r.

cena 1 Lt

## Slużba prasowa rządu informuje

### Premier zapewnia, że pisownia nazwisk mieszkańców innych narodowości nie naruszy ich praw

Rząd litewski nazwał niezasadnymi zarzuty co do tego, że przygotowywane zasady pisowni nazwisk zamieszkałych na Litwie osób innych narodowości mogą godzić w ich prawa oraz negatywnie wpłynąć na dwustronne stosunki z Polską.

Premier Gediminas Vagnorius poprosił Ministerstwo Spraw Zagranicznych o poinformowanie Polski, że przygotowywane zasady przewidują „dostępną elastyczność” pisowni nazwisk polskich i innych narodowości, poinformowała w środę służba prasowa rządu.

Podpisana przez premiera rezolucja przypomina, że to stanowisko rządu pozytywnie oceniła niedawno bawiąca na Litwie delegacja obserwatorów Rady Europejskiej z parlamentarzystą Gheorghe Frundu.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy przygotowuje właśnie odpowiedź na te polskie, wyrażającą zaskotanie w związku z projektami umownymi zgodnie z gramatyką litewską pisowni nazwisk osób innych narodowości zamieszkałych na Litwie.

Jak twierdzą pracownicy MSZ, odpowiedź wyrazi nadzieję, że te sprawy

zostaną rozstrzygnięte podczas trwających wiceprezesa w negocjacji z Polską „o duchu wzajemnego zaufania i zrozumienia”.

W sekretariacie premiera korespondentowi BNS objaśnił, że G. Vagnorius omówił ten problem z szefem rządu polskiego Włodzimierzem Cimoszewiczem podczas spotkania lutowego w Olicie, chciał więc przypomnieć stanowisko rządu w przygotowywanej dla Polski odpowiedzi.

Jak już informowano, MSZ Litwy w ubiegłym tygodniu otrzymało notę ambasady polskiej w Wilnie, zwracającą uwagę na rozpoczęte przez Sejm omawianie projektu ustaleń, dotyczących pisowni imion i nazwisk w dokumentach osobistych.

Projekt przewiduje zachowanie obowiązującego obecnie trybu, zgodnie z którym imiona i nazwiska obywateli Litwy narodowości nielitewskiej oraz stałych mieszkańców są pisane zgodnie z pisownią litewską ale według narodowego brzmienia, zachowując autentyczną formę. Toteż osoby innej narodowości mogą zachować oryginalną końcówkę imienia i nazwiska „bez przypinania” końcówek litewskich.

W wielu krajach zachodnich obywatelom mogą pisać nazwiska na własny sposób, ale zgodnie z zasadami pisowni, stosowanymi w tym kraju.

Litwa i Polska od ubiegłego roku negocjują w sprawie konkretnych norm pisowni nazwisk.

(BNS)

### Wywiad z Wojciechem WRÓBLEWSKIM - dyrektorem Instytutu Polskiego, radcą ambasady RP w Wilnie

**- Dlaczego wybrano na Dni Polskie właśnie maj, miesiąc, który zazwyczaj obfituje w lokalne imprezy polskie i liczne odbywające się w Wilnie, w tym o charakterze międzynarodowym?**

- Ku temu są dwie przyczyny. Otóż, właśnie w maju-czerwcu w całej Europie, a szczególnie w państwach należących do Unii Europejskiej i NATO, bądź aspirujących do tych struktur, organizowane są przez polskie placówki dyplomatyczne programy promocji Polski, jej kultury, gospodarki. Wiąże się to z naszymi staraniami o wejście do struktur europejskich. Tak więc stał wybór terminu. Druga przyczyna - to efekt naszej obecności na Litwie i współpracy w dziedzinie kultury i nauki przez ostatnich pięć lat. Co roku organizowaliśmy różne imprezy, część z nich przybrała charakter cykliczny, a więc dojrzelśmy do momentu, w którym możemy przedstawić wielki blok imprez pod hasłem Dni Polskie.

**- Tak się jednak składa, że Festyn Polski w Ogródzie Bernardyńskim wyznaczono na 17-18 maja. W tym czasie w Niemczech odbywa się Festyn Kultury Polskiej, „Kwiaty Polskie”. Impreza ta zazwyczaj wiąże się nie tylko mieszkańców rejonu wileńskiego, ale też litczych wilanin.**

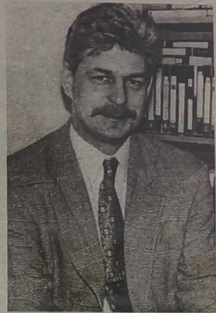
- Organizujemy całonocny blok imprez, na który się składa prawie 30 przedsięwzięć, promujących polską kulturę. Wszystkie są adresowane

do całego społeczeństwa Litwy. Konkretnie jednak termin wynikał z faktu, że właśnie tylko w tym czasie było wolne miejsce na Starym Mieście i mogliśmy uzyskać zgodę władz miejskich. Np. początek maja jest zarezerwowany dla Festiwalu Teatralnego Life. Nie chcieliśmy, aby nasza impreza plenerowa w jakiejś mierze wtopiła się w ten festiwal.

**- Czy w dniu tak ważnym dla każdego Polaka - mam na myśli 3 Maja - akurat musiał się odbyć koncert współczesnej polskiej muzyki popularnej. Z pewnością wielu oceniłoby czegoś poważniejszego.**

- Rozpoczęliśmy Dni Polskie 2 maja w Filharmonii od koncertu z okazji Święta Narodowego - rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na jego program złożyły się utwory muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry symfonicznej Litewskiej Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Juozasa Domarkasa. Otwarta tam zostanie także wystawa z okazji milenium Gdańska. Będzie to wieczór tylko na zaproszenia. 3 maja o godz. 12.00 składamy kwiaty na Rosie. W niedzielę, 4 maja, w kościele Św. Ducha o godz. 11.00 odbędzie się Msza św. w intencji Ojczyzny.

Natomiast 3 Maja chcieliśmy uczcić w radosnym nastroju, bowiem jest to święto radości i triumfu polskiej myśli prawnej. Uchwaliliśmy, że znakomitą formą może być właśnie prezentacja najpopularniejszych polskich zespołów - „Varius Manx” i „De Mono”.



Znajdują się one również w Wilnie w czołowej liście przebojów, nadawanych przez Radio Znad Wili. Chcieliśmy, żeby to było święto masowe, z udziałem paru tysięcy ludzi, żeby przetrwała młodzież. Muszę zresztą powiedzieć, że te dwa zespoły grają muzykę, która nie raz uszu również starszego pokolenia. Poza tym chcieliśmy, aby w Wilnie z okazji 3 Maja znalazła się młodzież nie tylko ze stolicy, ale również z całej Wileńszczyzny, ze wszystkich szkół średnich. Rozmawialiśmy na ten temat z samorządami, które obiecały pomóc, jeśli chodzi o autokary. Przeprowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami szkół i Polską Macierzą Szkolną na Litwie. Fundusz „Wileńszczyzna” zakupił 500 biletów jako nagrody dla uczniów ze szkół średnich całej Wileńszczyzny. (Dokończenie na str. 3)

## Z konferencji prasowej

### „Państwo nie może bezpośrednio podjąć zobowiązań w sprawie utraconych oszczędności”

Wicewiceprezesa sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów Kestutis Glaveckas uważa, że dyskusyjny w Sejmie projekt ustawy o rewalizacji oszczędności mieszkańców stwarza wiele problemów makroekonomicznych, pozostających bez odpowiedzi nie tylko w projekcie, ale i w całej polityce ekonomicznej. Jego zdaniem perspektywnym sposobem rewalizacji utraconych w latach osiemdziesiątych oszczędności mieszkańców jest ich zainwestowanie w rozwój gospodarki, tworzenie miejsc pracy.

Wśród na konferencji prasowej członek frakcji centrystów K. Glaveckas powiedział, że nie może konfrontować z Konstytucją, która broni własności, jak też oszczędności. Niemniej państwo, zdaniem posła, nie może ponosić bezpośrednio odpowiedzialności za straty wyrządzone mieszkańcom przez były system. Powinno ono stworzyć warunki do rozwoju gospodarczego kompensując w ten sposób utracone wkłady.

Gdybyśmy 6 tys. litów określili maksymalną sumą zwrotu oszczędności, według obliczeń K. Glaveckasa stanowiłaby ona ponad 3 mld litów. Zwrot oszczędności nie rozwiąże, w jego przekonaniu, problemów społecznych. Przewiduje on, że wraz z rozpoczęciem wypłaty kompensat za oszczędności, ludzie zaczęliby bezpośrednio „macieć” na rząd, aby odzyskać te „pieniądze, przede wszystkim w gotówce. Jeśli rząd będzie się wyżywał ze swych zobowiązań drukując pieniądze, zdaniem K. Glaveckasa, może to doprowadzić do pogłębienia inflacji.

## Wizyty

### Mer Wilna spotkał się z A. J. Baczkisem

Nowy mer Wilna, wybrany na to stanowisko przed kilkoma tygodniami, rozpoczął swą kadencję od wizyt. Pierwszą złożył u prezydenta Algirdasa Brazauskasa, a wczoraj odwiedził Jürga Ekskelencję, arcybiskupa wileńskiego, metropolite Audrysa Juozasa Baczkisa.

Spotkanie wyznaczone było na godzinę 11. Mer Wilna przybył kilka minut przed tym terminem. W pokój sekretarki zgromadzony był dosłownie tłum dziennikarzy - telewizji, radia, gazet. Arcybiskup był pedantycznie punktualny. Otworzył drzwi swego gabinetu równincko o 11 i powitał przybyłego gościa. Fotoreporterzy zdążyli zrobić pamiątkowe zdjęcie, ale dziennikarze musieli się zniechęcić zawiadzenia. Metropolita Audryś Juozas Baczkis podziękował zebraniemu. Rozmowa odbywała się przy zamkniętych drzwiach.

Od rzecznika prasowego samorządu miasta Wilna udało się nam dowie-



dzieć, że poruszano zasadniczo zagadnienia związane ze zwrotem dla stowarzyszeń religijnych, w tym dla diecezji wileńskiej - nieruchomości, lub pieniężnej kompensaty za to zwrot w stolicy wileńska pretencje na zwrot w stolicy jeszcze 49 gmachów. Na najbliższym posiedzeniu zarządu miasta Wilna będą omawiane zagadnienia. Kompensaty pieniężnej za budynki przy ul. św. Mykła 8 oraz Tiltu 35/4.

Arcybiskup wyraził życzenie, by

samorząd bardziej dbał o miejsca przy kościołach. Pożądane byłoby zmniejszenie handlu przy Ostrzej Bramie oraz uporządkowanie placu im. Jana Pawła II, znajdującego się przy kościele św. Piotra i Pawła.

W rozmowie wziął udział ekonom arcydiecezji wileńskiej, Jego Ekscelencja, biskup Juozas Tunaitis.

Helena GLADKOWSKA NA ZDJĘCIU: pamiątkowe zdjęcie ze spotkania. Fot. ELTA.

## Sentencja dnia

Prawdą młodość zdobywa się dopiero w wieku dojrzałym.  
Jean COCTEAU

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:  
Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekinu,  
Istambułu,  
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILI  
76 26 08 19



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

Tajna informacja i jej ochrona

Szef Unii Zachodnioeuropejskiej przybywa na Litwę

Dziś na Litwę przybywa sekretarz generalny Unii Zachodnioeuropejskiej Jose Cutileiro. W dniach wizyty podpisane zostanie porozumienie Litwy z UE w sprawie tajemnych zobowiązań w wymianie informacji i materiałów oraz ich ochronie.

Jak podaje wydział informacji i prasy MSZ, podczas spotkań z przywódcami Litwy gość omówi kwestie bezpieczeństwa Litwy i Europy, rozszerzenia się NATO i Unii Europejskiej, a także rolę Unii Zachodnioeuropejskiej oraz stosunki z innymi organizacjami europejskimi i transatlantyckimi.

Spora uwagi zaimponuje się poświęcić perspektywom rozwoju kontaktów politycznych i wojskowych Litwy z Unią Zachodnioeuropejską. Jak wiadomo, Litwa jest stowarzyszonym partnerem tej organizacji obronnej.

W ciągu dwóch dni wizyty na Litwie J. Cutileiro spotka się z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem, przewodniczącym Sejmu Vytautasem Landsbergisem, ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem,

ministrem ochrony kraju Czeslovasem Stankevičiusem, innymi osobami wysokiej rangi.

W piątek na Uniwersytecie Wileńskim gość wygłosi prelekcję „Rola Unii Zachodnioeuropejskiej w nowej architekturze bezpieczeństwa Europy”. Jest to pierwsza oficjalna wizyta na Litwie kierującego UZE 62-letniego Portugalczyka J. Cutileira.

W październiku ub. roku w Brukseli podczas spotkania z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem sekretarz generalny UZE oświadczył, że Litwa nie miałaby problemów z pełnoprawnym członkostwem w tej organizacji, gdyby nasz kraj przystąpił do Unii Europejskiej i NATO.

Założona w 1948 r. Unia Zachodnioeuropejska jest organizacją obronną, zrzeszającą obecnie 10 pełnoprawnych oraz 3 stowarzyszonych członków, 5 państw obserwatorów oraz 10 partnerów stowarzyszonych. Do tych ostatnich, jak już wspomnieliśmy, należy też Litwa.

(ELTA)

Spotkanie absolwentów w Mickiewiczówce

W piątek, o godz. 18 w Wileńskiej Szkole-Gimnazjum im. Adama Mickiewicza odbędzie się spotkanie absolwentów wszystkich promocji. Zapra-

szani są wszyscy, którzy w tej szkole się uczyli i chcą się znów z nią spotkać.

Inf. wł.

Wiadomości w kilku zdaniach

Przerwa w kursowaniu niektórych pociągów

29 kwietnia w Jewju będzie wymieniana zwrotnica, w związku z czym nie będzie kursował pociąg nr 037/038 relacji Nowa Wilejka-Kowno-Nowa Wilejka, który z N. Wilejki wyrusza o godz. 10.44, a z Kowna o godz. 14.50. Nie będzie też kursował pociąg nr 453 Wilno-Kowno, odjeżdżający z Wilna o godz. 14.59.

Ponadto pociąg nr 451 Nowa Wilejka-Kowno, który zgodnie z rozkładem z Nowej Wilejki wyrusza o godz. 12.29, 29 kwietnia odjedzie o godz. 13.10 i do Nowej Wilejki przybędzie o godz. 13 min. 26-31.

Pociąg nr 20 Kłajpeda-Wilno przybędzie do Wilna opóźniony o 20 minut.

Wielka nagroda - wileńskiemu budowlanemu

48-letni budowlany Boleslavs Matulevicius w ubiegłą niedzielę podczas 54 ciągnięcia „Teleloto”, które się odbyło w studiu LNK, wygrał wielką nagrodę - 168 836 litów.

Szczęśliwy los nabył w Wilnie, w sklepie „Jan i Co” na ul. Żirmoniu. B. Matulevicius zamierza przeznaczyć pieniądze na wyposażenie swego 20-letniego syna i 19-letniej córki.

Sprawa „Henyte” będzie rozpatrywana od nowa

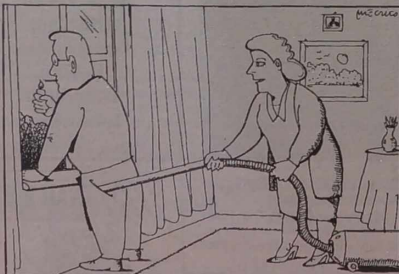
Sprawa karna autorzytetu kowieńskiego świata przestępczego Henrika Daktarasa zostanie rozpatrzona w trybie apelacyjnym.

Na posiedzeniu kolegium rozpatrywano skargę H. Daktarasa i jego obrońców, stwierdzając, że orzeczenie Wileńskiego Sądu Okręgowego w sprawie „Henyte” jest „niezgodne z literą prawa i nieuzasadnione”, toteż powinno być odwołane.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 22 kwietnia br. w kraju zanotowano 184 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 5 obrażeń ciała, 9 chuligańskich ekscesów, 9 rabunków, 4 oszustwa, 156 kradzieży. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 2.

Zarejestrowano 6 wypadków drogowych i 7 pożarów. Znaleziono zwłoki 8 osób. Zatrzymano 38 podejrzanych o popełnienie przestępstw.



Rabunek

22 kwietnia o godz. 14 min. 20 na 17 km. szosy Alytus - Daugai samochód vaz 210 i 1 w wólf zatrasowały drogę autobusu mercedes benz 303, w którym jechało 12 pasażerów. Napast-

nicy przestrzelili przednią szybę i opone autobusu, zmuszając tym samym kierowcę do zatrzymania pojazdu. Wtedy do autobusu wdarło się 6 zamaskowanych młodych mężczyzn, którzy kazali kierowcy, by jechał do



„Czerwone Gitary” w Wilnie

„Takiego przyjęcia nie da się kupić”

We wtorek w Pałacu Sportu odbył się jedyny, długo oczekiwany koncert legendarnego zespołu „Czerwone Gitary”. Przybył on do Wilna z Niemiec, gdzie trwał obecnie jego tournée koncertowe.

Sala była wypełniona po brzegi (liczy ponad 4 tysiące miejsc). W wydawie udzielony naszemu dziennikowi w dniu przyjazdu, członkowie zespołu wyrazili nadzieję, że na ich koncert przyjadą zarówno ci, którzy pamiętają ich z tamtych lat, jak i młodzież, która zechce ich poznać. Publiczność nie zawiodła.

Na początku zespół zaśpiewał piosenkę, od której kiedyś wszystko się zaczęło - „No bo ty się boisz myszy”. Wykonano również inne znane przebo-

je z tamtych lat: „Baw się razem z nami”, „Nie zadzieraj nosa”, „Historie jednej znajomości”, „Kwiaty we włosach”, „Dozwolone do lat osiemnastu”, „Anna Maria”, „Tak bardzo się starałem”, „Powiadź, stary, gdzie ty był”. Wiele tekstów napisała dla zespołu zmarła niedawno Agnieszka Osiecka. Właśnie jej pamięci poświęconą została piosenka „Nie spoczniesz” - swoista wizytówka zespołu. Jak podczas każdego koncertu, Seweryn Krajewski, Jerzy Skrzypczyk i Bernard Domowski dedykowali piosenkę „Białe krzyże” tragicznie zmarłemu koleźce Krzysztofowi Klenczonowi. Polscy „beatlesi” nie tylko śpiewali, ale i obcowali z publicznością, która początkowo dość spokojnie reagowała na to,

co się działo na scenie, potem - śpiewała, wiwatowała, tańczyła w rytm muzyki. „Kupić teraz można wszystko, ale takiego przyjęcia, jakie wyście nam zgotowali, kupić się nie da” - wyznali artyści.

W ubiegłym roku w Polsce ukazała się kasetka „Czerwone Gitary by Seweryn Krajewski” pod niejednoznacznym tytułem „Koniec” z nowymi wspaniałymi utworami, mało znanymi dla wielbicieli zespołu w Wilnie. Nie spełniły się oczekiwania publiczności wileńskiej, która spodziewała się, że „Czerwone Gitary” wykonają swoje nowe piosenki - również z tej kasety. A szkoda...

Anna MAKOWSKA, Barbara SOSNO Fot. Tadeusz Ważniowiec

Dymisje i nominacje

K. Pednyczia proponuje zwolnić A. Paulauskasa i A. Pestininkasa

Prokurator generalny Kazys Pednyczia proponuje Sejmowi odwołać na podstawie porozumienia stron swych zastępców - Arturasa Paulauskasa i Aristidasa Pestininkasa. Zgłasza on również Sejmowi kandydatury prokuratora wydziału badania zorganizowanych przestępstw i korupcji Prokuratora Generalnego Kestutisa Beiningsa oraz prokuratora wydziału oskarżenia państwowego Algimantasa Povilasa Galinisa na te stanowiska.

Projekty uchwał o zwolnieniu zastępców prokuratora generalnego i mianowaniu nowych mają być zgłoszone na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Status Sejmu przewiduje, że po zgłoszeniu proponowane kandydatury omawiają frakcje i komitety sejmowe. Dopiero potem w parlamencie odbędzie się dyskusja i głosowanie w sprawie mianowania zastępców prokuratora generalnego. Prokurator generalny K. Pednyczia życzy, aby przystąpili oni do swych obowiązków od 1 maja.

(ELTA)

Z konferencji prasowej

Najstarsze targi w Europie

Wczoraj w hotelu „Centrum” odbyła się prezentacja niemieckich targów „Duesseldorf Messe”, które w tym roku obchodzą właśnie swoje złote godki.

Przedstawiciel firmy organizującej targi Fritz Otto Thielman w telegraficznym skrócie opowiedział o historii Duesseldorfu - kolebce targów na skalę europejską a może nawet światową. Dziś zadne państwo nie może ograniczyć się do własnego rynku. Życie zmusza wychodzić na szersze wody i nie tylko po to, aby sprzedać czy kupić. Liczy się również bardzo fachowa wymiana informacji, wzajemne obcowanie, a nawet bliższe poznanie się.

Pięćdziesiąt lat doświadczenia w organizacji targów, to spory okruc. Nic więc dziwnego, że największe targi odbywają się właśnie w Duesseldorfie. Zajmują one tu ponad 200 tys. metrów kwadratowych, a stoiska są rozlokowane w 15 kolośalnych pawilonach, które znajdują się w centrum miasta.

W obrębie 50 kilometrów od centrum wystawowego działa aż 50 tys. hoteli.

Targi w Duesseldorfie słyną z dobrej organizacji, zadowolone byłyby się bowiem nie tylko wystawcy, ale i zwiedzający, gdyż prócz wielu porad fachowych czeka ich tam mnóstwo różnego rodzaju atrakcji. Są kawiarnie, restauracje, fryzjerie, oazy wypoczynkowe itp.

Przed paroma laty powstała również u nas pokrowna niemieckiej firmie placówka zajmująca się organizacją targów - NOWEA International. Ma ona już swoje przedstawicielstwa w Moskwie, Kijowie, Warszawie. Firma ściśle współpracuje z Duesseldorfem.

Przedsiębiorcy interesujący się targami w Niemczech, i nie tylko w Niemczech, mogą nieodpłatnie otrzymać specjalny informator (Adres: International GmbH, Postfach 101006, 40001, Duesseldorf).

Julitta TRYK

lasu. Rabusie zabrali od pasażerów pieniądze, czeki bankowe, dokumenty i pobili jednego z pasażerów - S. W odległości 100 m. od wypadku, w lesie, znaleziono częściowo spalony samochód vaz 2101, a na 12 km zosy, na poboczu - 2 pistolety TT i 9 naboju.

Dzieci a środki chemiczne

22 kwietnia około godz. 18 min. 30 do dziecięcego szpitala w Santaryszkach przywieziono z mieszkanka przy ul. Zaidelisk w Wilnie nieprzytomną niepełnoletnią J. (ur. 1982 r.), z obrażeniami ciała i oznakami zatrucia alkoholem.

22 kwietnia około godz. 11 min. 40 z dachu domu (3 piętro) przy ul. Gabijos w Wilnie spadła niepełnoletnia D. (ur. 1983 r.). Poszkodowaną umieszczono na wydziale reanimacji w dziecięcej klinice sanatoryjskiej. Na miejscu wypadku znaleziono 3 polietylenowe woreczki z klejem.

Zagrabiają roślinie

liczba wypadków drogowych

W ciągu 3 miesięcy bieżącego roku na Litwie zanotowano 862 wypadki na drogach. W awariach zginęło 140 ludzi, 911 osób zostało rannych. Wg danych politycznych, wśród osób, którzy poniosły śmierć w wypad-

kach drogowych, było 7 dzieci. 135 dzieci doznało obrażeń ciała. Tylko w marcu br. na drogach poniosło śmierć 58 osób, wśród nich - 3 dzieci.

W porównaniu z pierwszym kwartałem ubiegłego roku liczba ofiar śmiertelnych wzrosła o 115,4 proc., liczba rannych w awariach - o 35,6 proc. Liczba dzieci, którzy zginęli na drogach, zwiększyła się o 75 proc., przypadków ich obrażeń - o 19,5 proc. Wg danych politycznych, ponad połowa dzieci uciepiała na skutek swego nieostrożnego zachowania się na jezdni.

Przygotowała Irena LITWIN

# W oczekiwaniu na niespotykane dotąd święto kultury

(Dokończenie ze str.1)

- Tak się składa, że rozpoczyna i zamyka Dni wystawa...

- 2 maja rozpoczyna blok imprez wystawa Andrzeja Mleczki - najpopularniejszego w Polsce autora rysunków satyrycznych. Ponad 300 jego prac wystawionych zostanie w galerii „Arka”. Kończymy Dni 5 czerwca otwarciem w galerii Instytutu Polskiego ekspozycji, która będzie prezentowała początki państwowości polskiej i postać św. Wojciecha - patrona Polski. Tak się składa, że zbiegnie się to praktycznie z dniami, kiedy w Gnieźnie przy grobie Świętego Wojciecha spójka się obok papieża Jana Pawła II przebyliście kilku państw: Rzeczypospolitej Polskiej, Czech, Słowacji, Węgier i Litwy.

- Co się kryje w kurtce: Przegląd Filmów Polskich?

- Jeśli chodzi o miłośników filmu, to w trakcie Dni są aż trzy imprezy dla nich przeznaczone. Oczywiście - największa - Przegląd Filmów

Polskich. Trzeci już. Dwa poprzednie były to organizowane z dużym powodzeniem przez „Wspólnotę Polską” - oddział w Warszawie. W tym roku robimy to wspólnie. Pokażone zostaną filmy najnowsze, praktycznie wszystkie z ubiegłego roku. Jeden nawet będzie przedpremierowy. Dodam, że podobnie jak w poprzednich latach, projekcja odbędzie się w Soleczankach i Ejjszyskach, ale również w Kownie.

- Poproszę słów kilka na temat retrospektywy filmów Jana Jakuba Kolskiego.

- Jest to jeden z ciekawszych reżyserów. W swojej twórczości, wydaje mi się, bliski duchowi litewskiemu. W jego filmach są elementy mieszanina się rzeczywistości, realności z pewną mitologią, ukazywanie harmonii życia człowieka z naturą, jest sporo symboli. Są to filmy społeczne. Może nie dla szerokiej publiczności, ale cieszące się sporym powodzeniem. Mu-

szą powiedzieć, że inicjatorem tego przeglądu jest środowisko litewskie - Centrum Filmowe „Skalvija”, ze znawcą filmu polskiego, krytykiem i recenzentem panią Zivile Pipinyte na czele.

- Zapowiada się, że piękny a stosunkowo mało odwiedzany zakątek przy kościele św. Ignacego dzięki również Dniom Polskim znacznie się ożywi.

- Rzeczywiście jest to miejsce w samym sercu Starówki, bardzo atrakcyjne. Organizatorzy wiosną tego roku przedstawili nam program podziału czasu w funkcjonującej tam od kwietnia do września Letniej Restauracji. Planują, aby każdy kolejny tydzień miało inne państwo. Nie wiem, ile placówek dyplomatycznych przyjęło tę ofertę. My zgodziliśmy się i w związku z Dniami Polskimi będą się tam odbywały różne imprezy kameralne, chociaż nie do końca, gdyż może tam wejść nawet 400 osób. Mam zamiar

urządzić tam Tydzień Polski z udziałem firm i przedstawicielstw polskich. Przewidzieliśmy także ciekawy program rozrywkowy. Wystąpią: bardzo interesujący zespół muzyki renesansowej „Bractwo Lutni z Dworu na Wysokiej”, kapela folklorystyczna z Bukowiny Tatrzańskiej i in. wykonawcy. Miasto Łódź służy jako pokaz mody.

- Dziękując za wywiad panu Wojciechowi Wróblewskiemu, chcemy zaznaczyć, że rozmowa dotyczyła zaledwie skromnej części programu Dni Polskich. W najbliższym czasie zamieścimy szczegółowy wykaz imprez tego o niespotykanej dotąd skali przedsięwzięcia.

W dniu, w którym odwiedziliśmy Instytut Polski w Wilnie - jest on głównym organizatorem tego wielkiego święta kultury polskiej - spotkaliśmy tam przedstawicieli Sieci Hurtowni

Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych „Wkra” z Warszawy Janusza Syromskiego i Mariusza Mączyńskiego, którzy przybyli do Wilna w celu przygotowania kiermaszu polskiej książki i prasy w Ogrodzie Bernardyńskim. Stanie się on jedną z ważnych części składowych przebiegającego w tym parku dwudniowego Festynu Polskiego (17 i 18 maja). Goście z Warszawy poinformowali, że kiermasz odbywać się będzie pod patronatem wileńskiej księgarni St. Korczyńskiego. W czterech namiotach zaprezentuje się ponad 1500 tytułów wszystkich znaczących polskich wydawnictw. Przyjmowane będą zamówienia na prezentowane edycje. Dostarczą się także świeża prasa polska.

Pan Wojciech Wróblewski zapytany, czy „Kurier Wileński” może liczyć na własne stoisko, odrzekł: Bardzo chętnie będzie widziany polski dziennik.

Rozmawiała  
Halina JOTKIALŁO  
Fot. Marian Paluszkievicz

## Co z Ignalińską Elektrownią Atomową

Wczoraj w siedzibie Związku Dziennikarzy odbyła się konferencja prasowa, zwołana z inicjatywy Litewskiego Ruchu Zielonych. Jego przewodniczący Linas Vainius zapoznał z szeregiem dokumentów dotyczących bezpieczeństwa wykorzystania Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Jego zdaniem, obywatele Litwy, jako państwa demokratycznego, mają prawo do informacji, tym bardziej, że podjęta ustawa o ochronie środowiska również gwarantuje podawanie do wiadomości publicznej dokumentów, dotyczących ochrony środowiska.

Jednak zdaniem Linasa Vainiusa, wiele takich dokumentów po prostu się zataja. Przykładem jest trójstronna Umowa o dotacjach, podpi-

sana w 1994 roku między rządem RL, Ignalińską Elektrownią Atomową a Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju. Zgodnie z tą umową, z Funduszu Bezpieczeństwa Jądrowego, utworzonego w 1993 r. przez państwa „wielkiej siódemki”, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (który zarządza tym funduszem) przeznaczył 33 mln eu na wprowadzenie przedsięwzięcia mających zapewnić bezpieczeństwo eksploatacji elektrowni atomowej. Zgodnie z powyższą umową, Litwa podjęła szereg zobowiązań, przy czym do podstawowych należy to, żeby nie przedłużać pracy kanałów technologicznych po zakończeniu terminu ich eksploatacji.

Oprócz 33 mln eu z Funduszu Bezpieczeństwa Jądrowego dodatkowo przeznaczono 7 mln eu na do-

głębne badanie i określenie stanu Ignalińskiej Siłowni. Dokonano tego w lutym bieżącego roku. Ze sprawozdania wynika, że dla zapewnienia bezpieczeństwa wykorzystania IEA dodatkowo trzeba co najmniej 120 mln dolarów USA. Rząd RL zobowiązał się, że przewidziane przedsięwzięcia zrealizuje do czerwca 1998 roku. Jednakże, zdaniem L. Vainiusa, w tym kierunku nie poczyniono żadnych kroków. A ponieważ podpisana trójstronna umowa jest zatajona, wynikałoby więc, że rząd nie zamierza wykonywać podjętych w niej zobowiązań.

Przewodniczący Ruchu Zielonych ustosunkował się do dalszego rozstrzygnięcia problemów energetyki w naszym kraju.

Danuta DANOWSKA

### Obawy są uzasadnione

## Związki zawodowe - zatroskane reformą ochrony zdrowia

Dziś w Wilnie, w gmachu na górze Tauras odbędzie się konferencja „Reforma ochrony zdrowia na Litwie. Dzień dzisiejszy i perspektywy”. Jej organizatorem jest Instytut Naukowo-Badawczy Związków Zawodowych oraz Federacja Medyków Związku Robotników Litwy. Początek o godz. 10.

- Zapoczątkowana reforma ochrony zdrowia - powiedziała dyrektor Naukowo-Badawczego Instytutu Związków Zawodowych Aldona Balsiene - budzi wiele zastrzeżeń nie tylko wśród społeczeństwa, ale też samych medyków. Żle się dzieje, powiedział A. Balsiene, że reforma odbywa się w dosyć zamkniętym gro-

nie, ludzie nie są informowani o konkretnych sprawach, o perspektywie korzystania z prawa konstytucyjnego do opieki zdrowotnej.

A. Balsiene powiedziała, że rozumie, iż reforma nie może się odbywać bez zmian, ale wszystko powinno być robione solidnie. Dla lekarzy, których pacjenci nie wybiorą, lub których etaty w toku restrukturyzacji zostaną zlikwidowane, należy stworzyć możliwość przekwalifikowania się, znalezienia pracy w innym miejscu.

Kierowniczka Instytutu jest zaniepokojona przygotowaniami do medycyny ubezpieczeniowej, prowadzoną obecnie rejestracją mieszkańców w przychodniach i ambulatoriach.

Aczkolwiek się stwierdza, że każdy może wybrać lekarza, szerzej to prawo nie jest komentowane, w niektórych przychodniach ludzie są nawet wprowadzani w błąd, bez ich zgody zapisywani do tego lub innego lekarza. Ponadto sami lekarze, odwiedzając pacjentów w domu, rejestrują ich nie mówiąc o prawie wyboru. Czy nie będzie tak, obawia się A. Balsiene, że w przychodniach powstaną „własne klany”, a dobry, skromni, ale nie „dyplom” lekarze pozostaną bez pacjentów? Tym procesem powinny bardziej się zatroszczyć miejscowe związki zawodowe.

(ELTA)

## Żaluzje - szybko i tanio!



Gwarancja 2 lata  
Gama kolorów  
Fachowa obsługa -  
zadzwoń!

Ten znak zapewni Ci jakość i doskonałą obsługę!



ADRESY: Vilnius, ul. Vytenio 20, ul. Mindaugo 11, tel. (22) 63 37 02, faks 261036.



Konkurs „Dziewieczyna „Kuriera”

### Pierwszy taki przypadek

## LAIB zostanie zlikwidowany

16 miesięcy temu zamknięty Litewski Akcyjny Innowacyjny Bank (LAIB) wkrótce zostanie zlikwidowany.

W bankowości litewskiej jest to pierwszy przypadek, gdy jeden z największych banków prywatnych ulega likwidacji bez procedury bankructwa. W grudniu 1995 r., gdy na LAIB ogłoszono moratorium, dysponował on około 10-14 proc. rynku bankowego kraju. Ustawa przewiduje, że osobom fizycznym, posiadającym konto w LAIB, w ciągu dwóch lat gotówką kompensuje się do 8 tys. Lt.

Pozostała suma wkładów

zostanie skompensowana papierami wartościowymi rządu, które będą wykupione w latach 1999-2001. Do końca roku 1998 nastąpi rozliczenie ze wspólnotami właścicielskimi, organizacjami społecznymi, wspólnotami religijnymi oraz ambasadami państw obcych.

Z osobami prawnymi rozliczenia będą prowadzone za pośrednictwem obligacji państwowych w ciągu 10 lat. Papier wartościowe zacznie się wykupywać po pięciu latach i równymi częściami skupować w ciągu pięciu lat.

Kompensacje nie będą płacone instytucjom utrzymywanym z budżetu państwowego i samorządowego.



Wyrazy szczerego współczucia

Jarosławowi  
HAJDUKIEWICZOWI

z powodu śmierci Ojca

składa polski zespół estradowy  
„Wilniuki”

## Wizyty w zaprzyjaźnio- nej szkole

Od trzech lat trwają wzajemne kontakty między wileńską Szkołą Śr. im. J.J. Kraszewskiego a Podstawową Szkołą nr 27 im. Janusza Korczaka w Gdyni. Kontakty te m.in. zaowocowały wspólnymi pomysłami realizacji konkursów plastycznych na zasadzie wymiennosci. To znaczy, dzieci wileńskie wysyłają swoje obrazki do Gdyni do oceny, a z kolei efekt pracy dzieci z Gdyni oceniają wilmianie w swoich murach. Również odbywają się wzajemne wizyty polegające szczególnie na zapoznaniu się z ziemią wileńską dla gości, a wilmianom zapoznanie się z polskim Wybrzeżem.

Tym razem goście z gdynińskiej szkoły w osobach wicedyrektor Danuty Chwastowskiej, nauczycielek historii Elżbiety Wójcik i geografii - Doroty Przechowskiej wzięli udział w obchodach święta w hołdzie patronowi wileńskiej szkoły J.J. Kraszewskiego, które się odbyły w ub. tygodniu.

Szkola Podst. im. Stefana Żeromskiego z Konstancina-Jeziornej spod Warszawy przyjaźni się ze Szkołą Śr. im. Konarskiego od paru dobrych lat. W szkole podwarszawskiej działa własny zespół artystyczny, który w Wilnie gościł ostatnio z okazji rocznic Kraszewskiego - patrona wileńskiej szkoły.

Zespołem konstancińskim kierują Roman Rudowski i Bogdan Gabski. Do Wilna przybyła grupa 40-osobowa, w tym 6 osób to kierownicy i pedagodzy. Przyjechali własnym autokarem tak, by móc nieco zwiedzić Wilno i Wileńszczyznę. W ten sposób konstancińska „Przepióreczka” odwiedziła Dom Dziecka dla dzieci polskich w Podbrodziu. Gości przywitamy i opowiedzieli o własnej szkole wicedyrektor Irena Wołodko oraz nauczycielki Danuta Czeplukowska i Oksana Serdiuk. Na koncert gości odwzajemniły się również dzieci podbrodz-

kie, które wykonały piosenki „Wileńszczyzny drogi kraj” oraz „Czarna Madonno”.

Podobrodziu „Przepióreczka” odwiedziła jeszcze Żułów i Powiewórkę - miejsce urodzenia i chrztu marszałka Józefa Piłsudskiego, wkrzesiciela niepodległego państwa polskiego.

W Wilnie goście zwiedziła cmentarz Rosse, jak też niektóre zabytki sakralne, przeszli się śladami Kraszewskiego. Zrealizowano też wycieczkę do historycznej kolebki Litwy - Trok.

Danuta  
WEROWSKA

Fot. Zbigniew  
Markowicz



Goście z Gdyni w murach Szkoły Śr. im. Kraszewskiego w Wilnie z b. dyrektorem Janem Zakrzewskim.



Trzy migawki pobytu „Przepióreczki” w szkole-internacie w Podbrodziu.



Wicedyrektor Irena Wołodko (druga po prawej) dziękuje gościom za koncert.



### W Pałacu Chodkiewiczów

## Psalmy

Wczoraj w Pałacu Chodkiewiczów (Wielka 4) odbył się kolejny koncert z cyklu „Laureaci międzynarodowych konkursów”. Tym razem wystąpił chór „Psalmy”. Kierownik artystyczny i dyrygent - Modestas Pitrenas.

Był to niezwykle koncert z względu na rodzaj wykonywanych utworów. Psalmy - to nazwa 150 śpiewów pochwalnych przypisywanych królowi izraelskiemu Dawidowi. Z synagogi żydowskiej przetrwał je kościół wschodni, a następnie rzymski. W XVI w. stworzono na podstawie psalmów arcydzieła stylu a capella.

Psalmy dzielą się na hymny, tj. pieśni pochwalne, psalmy żalu narodowego i osobistego, dziękczynne, psalmy królewskie, poematy proroczek, pieśni mądrości, liturgiczne i in. Psalmy przekładali na języki swych narodów najwybitniejsi poeci. Polskich przekładów dokonali J. Kochanowski, F. Karpiński.

(bz)

## Olimpiady polonistycznej ciąg dalszy

VIII Republikańska Olimpiada Literatury i Języka Polskiego przeszła do historii. Ogłoszone wyniki, nagrodzono laureatów, uhonorowano najlepszych nauczycieli. Jednakże przygotowania olimpijskie trwają. Już wkrótce doświadczy najlepszych znawców języka ojczystego wyjeździe do Warszawy na Ogólnopolską Olimpiadę Literatury i Języka Polskiego. O przeprowadzeniu następnych olimpiad myśli ich organizator starszy specjalista Ministerstwa Oświaty p. Barbara Alicja Kosiniakowa. Właśnie z myślą o przyszłości zwołała ona w ministerstwie dwie narady. Obradowa najpierw komisja sprawdzająca omówiła przebieg olimpiady, jej wyniki, stopień przygotowania uczestników. Następnie komisja sprawdzająca spotkała się z nauczycielami olimpijczyków.

Rozpoczynając spotkanie p. Kosiniakowa podkreśliła, że poziom olimpiady co roku wzrasta, co świadczy o dobrej pracy polonistów. Szczególnie cenny jest udział w Olimpiadzie Ogólnopolskiej, w której olimpijczycy z Litwy jako jedyni uczestnicy spo-

za kraju startują bez żadnych ulg na równi z uczniami szkół w Polsce, często odnoszą sukcesy, trafiając do grona laureatów.

Obecni na spotkaniu nauczyciele mogli zapoznać się z pracami pisemnymi swoich wychowanków, wypowiedzieć się na interesujące ich tematy, związane z olimpiadą, podzielić się wątpliwościami. Członkowie komisji sprawdzającej skoncentrowali się na analizie prac pisemnych, odpowiedziach ustnych olimpijczyków. Podkreślając dobre przygotowanie do odpowiedzi ustnych zwrócono uwagę na słabsze wyniki wypowiedzi pisemnych - dość pokazała liczba olimpijczyków (13) nie dała rady z trudnościami pierwszego etapu i nie została zakwalifikowana do eliminacji ustnych. Henryka Sokółowska podkreśliła, że olimpijczycy często silił się na stworzenie sztucznego, arcytrudnego języka, budowali długie, zwikłane zdania, z którymi nie dawali później rady ani sami, ani sprawdzający członkowie komisji: „Głowa nie mogła zrozumieć, co powiedział język”. Halina Turkiewicz, dziękując nauczycielom za dobre przy-

gotowanie uczestników, zwróciła uwagę na zdarzenie się wypowiedzi, których autorzy z powodu niskiego poziomu nie powinni zostać zakwalifikowani do zawodów centralnych. Słabe odpowiedzi, fragmentaryczna wiedza olimpijczyków była jednak w tym roku wyjątkiem. Barbara Dwilewicz mówiła o trudnościach, związanych z wyborem odpowiedniego tematu z języka i dobrym przygotowaniem do odpowiedzi ustnej. Czasami olimpijczycy nie radzili z naukową terminologią językoznawczą i tu niezbędna byłaby pomoc nauczyciela. Członkowie komisji podkreśliła, że mogą służyć konsultacjami, jeżeli będą tego życzyli nauczyciele olimpijczyków podczas dalszych przygotowań. Warto przypomnieć też nauczycielom, że wykaz wszystkich tematów olimpijskich znajduje się w wydawnym w 1994 r. przez Komitet Główny Olimpiady Literatury i Języka Polskiego Przewodniku po tematach „Olimpiada Literatury i Języka Polskiego”. Ta pozycja jest obowiązkowa przy wyborze tematów wystąpienia.

Pod zakończeniu tematu „Olim-

pijskiego” p. Kosiniakowa poinformowała zebranych polonistów o przebiegu prac w komisji ekspertów. W końcu kwietnia w szkołach odbędzie się próbna matura z języka polskiego. Udzieliła też informacji o porządku egzaminów maturalnych, o układaniu tematów egzaminacyjnych przez samych nauczycieli. Poloniści dowiedzieli się również o nowych podręcznikach dla polskich szkół, które ukazały się w wydawnictwie „Szwiesa”. Jest to „Język polski” dla kl. VI autorstwa Barbary Dwilewicz i Ludmiły Siekackiej oraz podręcznik literatury „Barok - Oświecenie - Romantyzm”. Powinna ułatwić przygotowanie do egzaminów wydana ostatnio „Antologia poezji” do ćwiczeń i interpretacji. Jak podkreśliła p. Kosiniakowa, z tego zbioru będą wybrane wiersze do interpretacji na egzaminie maturalnym. Warto więc, by każdy uczeń mógł się z „Antologią” przed egzaminem poznać. Autorami tych dwóch powyższych pozycji są Sabina Narumiec oraz niżej podpisany.

Romuald NARUMIEC

## Mądrość Hipopotama

- Dlaczego ludzie światowi są tak bardzo zabiegani?

- Biegają po świecie ze strachem, że będą musieli się z nim spotkać.  
- **Bądź pewien, że jeśli ktoś bardzo dobrze myśli o sobie, to jest to jedyna myśl, jaką ma.**

Zwykle błędy popełnia ten, co stara się ich nigdy nie popełniać.

- **Jeśli dacie wiedzom i ludziom to, czego chcą, będziecie mieli dobre wieści i złych ludzi.**

- Nigdy nie słyszałem, by Andrzej mówił o kimś coś złego.

- Czy to nie dlatego, że mówi tylko o sobie?

- **Myślący człowiek bardziej powinien bać się kilku mądrych ludzi niż tysiąca dumów.**

- Nie z pieniędzy dzielności rośnie, ale z dzielności pieniądze i wszelkie dobra ludzkie i prywatne i publiczne.

- **Robiąc głupstwa nie bieramy do świadectwa.**

- Często zło pochodzi z zbyt wielkiego liczenia się z tym, co świat powie.



# Wileńska Gazeta HARCERSKA

*Pismo młodzieży polskiej na Litwie*

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

Kwiecien, 1997

Rok V, nr 13

## Kim jesteś Adamie?

(Słów kilka o naszym Przewodniczącym)

Głęboki wieczór spowija okolice szkoły Jana Pawła II. Na okolicznych wzgórkach osiadł kwietniowy przymrozek, żywe jeszcze przed chwilą, rozbyłskujące fenią barw „Wesołe Miasteczko” też już zapadło w sen. Tylko w oknach szkoły pobłyskuje światło, tylko za frankami dostrzec można sylwetki poruszających się po-

staci. Zdaje się, że w tym wszechogarniającym oceanie ciemności, jest to szczególnie wyspa światła! Nic dziwnego, że jak cmy do lampy, przybývają tutaj szczególnie wędrowcy, zlaknieni radości, przygody i zabawy, Zlaknieni także ciepła, serdeczności i przyjaźni. Suną więc „małe okreciki” w szarych i zielonych mundur-

kach przez odmetę życiowych fal, raz szczęśliwi, to znów zamysłeni w sobie, raz natchnieni do służby i niesienia pomocy innym, to znów potrzebującej tej pomocy.



Przybývają tutaj zlaknieni radości, przygody i zabawy, zlaknieni także ciepła, serdeczności i przyjaźni.

ki i ch przyjmuje w swoje ramiona Robinson ten wspan. Druh Adam. O każdej porze, na każde wezwanie. Odpowiada z głębi swojej dobroci - tak! We wszystkich ważnych, pięknych czy mniej istotnych sprawach dziewczęta i chłopcy, zastępowi i drużynie mogą liczyć na wsparcie ze strony dh Adama. I nawet przez głowę nigdy nam nie przemknie, że mogłoby być inaczej.

Zawsze, gdy spotykam się w życiu z sytuacją wyjątkową, zadaje sobie pytania: dlaczego, czy tak być musi, kto to jest? Tym razem zdarzyło się podobnie, szukam odpowiedzi na pytanie: Kim jesteś Adamie? Ufam, że ani Ty, ani Czytelnicy nie pogniwają się na formę tego tekstu, że zwracam się do Ciebie, per Adam, a nie Druhu Przewodniczącą! Chciałbym bowiem w ten sposób uwrażliwić nas wszystkich na to, że Druh Przewodniczący, to też człowiek, z krwi i kości, z chwilałmi zwątpień, wahań i słabości. Tylko, że tego nie dostrzegamy, że tak jakby nie oczekujemy!

A przeciw całą swoją postawą i działaniem Adam świadczy o swoim Wielkim Humanizmie, o kolosalnej wrażliwości na drugiego człowieka,



We wszystkich ważnych, pięknych czy mniej istotnych sprawach zastępowi i drużynie mogą liczyć na wsparcie ze strony dh Adama.

sprawy Związku, nas wszystkich.

Tyle tylko, że mając wśród nas na co dzień, tak Wielki Skarb, bogactwo, wrażliwość osobowość, strasznie pracowitego Człowieka, zadyżaliśmy się do tego przyzwyczaić i zdaje nam się, że ten diament nie świeci już tak jak onegdaj. Warto więc pokusić się o mały eksperyment: zgąs na chwilę światło w swoim pokoju, po czym znów je zapal - widzisz jaka kolosalna jest różnica? Więc wyobraź sobie, że Adam rezygnuje z funkcji, co wtedy - ciemność, pozoğa i rozkład. I nie to jest ważne, że odejście jakiegokolwiek wodza w pierwszej fazie brzoższy w armii, ale to Jakim Wodzem jest Adam!

(Dokończenie na str. 7)

## Dobrze znana, lecz przez wielu zapomniana

Najcięższa kleska

zgięła skrzydła

orle -

któż je dostrzeże

sercem oddalonym?

Jeżeli wiedy cię

nie zatrzymałam -

już nigdy więcej

nie potrafie

wolać.

Matylda Stempkowska urodziła się w 1925 r. w Wilnie, w rodzinie muzyka. Studiowała filologię litewską i rosyjską na Uniwersytecie Wileńskim. Od wczesnej młodości przekładała poezję litewską na język polski. Jest m. in. tłumaczką utworów Salomei Neris, Kazysa Boruty, Eduardasa Micełaitisa. Pracowała jako spikerka radiowa. W 1955 r. napisała w języku litewskim sztukę „Dzień urodzin” (nagroda Ministerstwa Kultury Litewskiej SRR). W 1958 r. debiutowała w „Twórczości” pięknym wierszem „Odlamki”.

W swoim czasie tak znana i znajdująca się na piedestale sławy, teraz znajduje się niżej poziomu ziemi. Żyje ze skromnej renty. Jest schorowaną samotną osobą, na tyle samotną, że za swych wiernych przyjaciół wybrała dwie brzozy, które rosną za oknem jej mieszkania. I drzewom - swoim przyjaciółkom dała imiona, z którymi wita się z rana i żegna na dobranoc. Wszystkie meble w domu też mają swoje imiona. Tak ta osoba znosi smutek i ból. Rentą jest mała, po opłaconiu komornych nie wystarcza na skromne przeżycie.

Nasza drużyna „Wilia - Błękitna Jedyńka” w miarę swych możliwości podjęła się pomocy, lecz jest ona skromna i ograniczona.

Pani Stempkowska mieszka w wileńskim Harlemie, czyli na Zarzeczcu, a my w większości działamy w Kalwarii Wileńskiej. Dlatego, być może, nie jest to pomoc na co dzień.

Przed kilku laty został wydany tomik wierszy p. Matyldy „Na Belmoncie”. Gdyby ktoś chciał nabyć, to chętnie służymy pomocą. Jest też spora ilość wierszy, które czekają na wydanie. Ale są to na razie marzenia pani Stempkowskiej i nasze. Wierzymy jednak, że się znajdą ludzie chętni do wsparcia wydania kolejnego tomiku wierszy.

Dh Zyta DANOWSKA

1 WDH „Wilia - Błękitna Jedyńka”

## Harcerstwo w krótkich spodenkach

Grupa wywiera na dziecko tym silniejszy wpływ, im bardziej mu na niej zależy, im więcej swoich po-

trzeb może w niej zrealizować.

„Być częścią...”

- jest to uczucie, które dzieci

przeżywają

codziennie w

rodzine, klasie,

otoczeniu

podwórkowym. Jest to

doświadczenie,

które przynosi im

albo radość i

satisfakcję z

siebie, albo

też brzemie

przeróżnych

kompleksów.

Wszystko zależy od umie-

jętności pogodzenia

z sobą we

wspólnocie

więzów solidarności i by-

cia razem z

potrzebą i

niezależnością. Są one szczególnie

ważne w

tym okresie,

gdy mały

człowiek szu-



Wibiny „Zuchmistrz”, dh Aleksander Kamiński („Kamyk”) zaleca, aby wrocyste przechodzenie zuchów do drużyn harcerskich odbywało się raz do roku, w dzień Św. Jerzego. Każdy zuch, który skończył 11 lat lub kończy klasę IV, powinien z gromady zuchowej przejść do drużyny harcerskiej.

ka przestrzeni do ulokowania swojej rozluźnianej energii, w której można się „wyladować” i wykrzyżać do woli. Z cichą nadzieją, że będzie się rozumianym...

Harcerstwo proponuje maluchom specyficzny rodzaj „zabawy” - mądrej i treściwej, „Zabawy”?! - Owszem, można w ten sposób po-

wiedzieć, bo tak właśnie wygląda to na pierwszy rzut oka. Jednak pod kolorową i atrakcyjną powierzchnią gier i biwaków kryje się twarda szkoła życia.

### Wychowanie poprzez zabawę

- na takiej zasadzie opiera się działalność drużyny zuchowej, czyli gromady.

„Oczywiście!” - bez najmniejszego wahania potwierdza to dh Ewelina Urlik, która od czasu objęcia „posady” drużyny Szumskiej DH „Burza” zwróciła szczególną uwagę na najmłodszą część harcerskiej społeczności. Ewelina uważa, że do dzieci trzeba zwracać się w takim języku, który jest im jak najbardziej zrozumiały. I dlatego nawet najtrudniejsze treści można przekazać przez zabawę. Najbardziej, zdawałoby się, naiwna gawęda może

mieć silny kregosłup moralny.

Natomiast p. Lucyna Żemojć, wicedyrektor szkoły średniej im. Wł. Syrokomli, która w swoim czasie zajmowała się zuchami, a było to na „początku początków” - miała trochę inny sposób na przekazywanie dzieciom wiadomości z harcerstwa. „Ubrała” je w lokalny patriotyzm, włożyła je pomiędzy zajęcia z historii Wilna, orientacji w terenie, znajomości folkloru...

### Dobry początek - polowa roboty?

Wśród zuchowych instruktorów istnieje przekonanie, że sposób założenia drużyny decyduje o jej pracy w przyszłości. Zastrzeżenie to wydaje się w pełni uzasadnione, nie tylko dlatego, że pierwsze tygodnie w drużynie dają zuchom wyobrażenie o organizacji i dziecie wędrowczą tu w pewien „mechanizm”, kierującą się własnymi prawidłami, a każdy błąd popełniony w tym czasie da o sobie znać później.

(Dokończenie na str. 7)



# Druhu drużynowy, opowiedz o sobie...

Mieszkamy obok siebie, oddychamy tym samym powietrzem, a może nawet uczęszciliśmy do tej samej szkoły, uczelni... Wydawałoby się tak blisko, a jednak, czasem, jak daleko. Spotykamy się podczas imprez harcerskich, rzucamy sobie krótkie „cześć” lub „żegnaj” i młniemy dalej. Czyżby to nasze wspólne życie razem ograniczało się tylko do „masówek”? Z pewnością nie - odpowiadę krótko. Jednak nie będzie to głos głośny i potężny, lecz niemy krzyk w górach bez echa. Nie mamy zamiaru długo i nudnie moralizować na ten temat. Dziś przedstawiamy sylwetki drużynowych drużyn, działających poza Wilno. Opowiedz o sobie, drużyno, imię, nazwisko, akcję letnią...  
Mamy nadzieję, że to krótkie zapoznanie się z naszymi naj- naj, naj... drużynowymi pomoże trochę przybliżyć kolegę „z sąsiedniego pokoju”, przynajmniej „gazetowo”...

## Lawaryska Drużyna Harcerki „Kora”

Imię: Eleonora  
Nazwisko: Kozak  
Data ur. drużynowej: 14 sierpnia 1980 r.  
Data założenia drużyny: luty 1995 r.

zynną miejscowej drużyny, starałam się, aby nasze harcerki umiały sobie mądrze zorganizować czas, żeby żyć „pełnią życia”.  
O zbliżającej się akcji letniej. Lato zazwyczaj kojarzy się naszej drużynie z obobem harcerskim. Dlatego też zabawy na niego „polujemy”. Bardzo lubimy, oprócz tego, trochę inny sposób na spędzenie letnich dni, a mianowicie - kilkundniowy biwak nad pobliskim jeziorem.

*X od lutego br. drużynową LDH-ek „Kora” jest dh Zana Miastowska, przewodnicząca Ela z powodu zbliżającej się matury musiała zrezygnować.*

Obecna liczba osób: 25  
Kategoria drużyny: B  
O sobie i drużynie. Dzięki harcerstwu miałam możliwość kształtowania własnej osobowości na pewnym fundamencie, jakim jest Prawo Harcerskie. Dzięki działalności w kręgach harcerskich zdobywałem też poczucie pewności siebie. I dlatego, będąc dru-

## Podbrodzka Drużyna Harcerki „Blyskawica”

Imię: Jadwiga  
Nazwisko: Ingieiewicz  
Data urodzenia drużynowej: 17 września 1975  
Data założenia drużyny: 18.05.92 r.  
Pierwsza drużynowa: dh Jadwiga Ingieiewicz  
Kategoria drużyny: B  
Obecna liczba osób: 20

O zbliżającej się akcji letniej. Planujemy określone uroczystości z okazji Dnia Dziecka. Czekam na obóz nad Wersoką w r. solecznikiem oraz jubileusz zawierzenia harcerstwa M.B. Ostrobramskiej.

## Podbrodzka Drużyna Harcerzy „Blyskawica”

Imię: Robert  
Nazwisko: Kierul  
Data ur. drużynowego: 1 maja 1981 r.  
Data założenia drużyny: 10.10.95 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Robert Kierul  
Kategoria drużyny: B  
Obecna liczba osób: 16 (z nich 4 na probie).

O sobie, drużynie i zbliżającej się akcji letniej. Jestem uczniem szkoły średniej i muszę przystać, że nauka idzie mi dobrze. Czasu wolnego mam bardzo mało i jak się nadarzy okazja, to chętnie czytam książki. Moi chłopcy są do lat 12, tylko zastępowi po 14-15. Bardzo chcielibyśmy wyjechać na biwaki, a w niedalkiej przyszłości przewidyujemy obóz nad jeziorem Wersoka z zaprzyjaźnionymi drużynami z Szumska.

## 8 Mejszagolska Drużyna Harcerki „Powstańcy” im. Szarych Szeregów

Imię: Maria  
Nazwisko: Markiewicz  
Data ur. drużynowej: 26 marca 1982 r.  
Data założenia drużyny: 1992 r. (reaktywowana się 15 października 1996 r.)  
Kategoria drużyny: B  
Obecna liczba osób: 25 harcerk + drużynowa

O sobie i drużynie. Odkąd pamiętam, zawsze byliśmy zgrana „paczką” i serdecznie koleżankami z moimi aktualnymi druhenkami. A ponieważ tak się złożyło, że byłam najstarsza - to postanowiliśmy początkowo założyć zastęp i spróbować przekazać im swoje wiadomości z harcerstwa. Chciałam też, aby moje koleżanki poczuły w pełni „smak” prawdziwego harcerstwa. Z czasem nasz zastęp przetrwał się w drużynie. Wiem, że istniejemy zbyt krótko, by móc zdziałać coś wielkiego, ale mam nadzieję, że w przyszłości wspólnie zrobimy wiele.

O zbliżającej się akcji letniej. Z pewnością lato będzie najpiękną okazją do zapoznania dziewczyn z „taką” formą życia harcerskiego. Co planujemy? Na pewno obóz w lesie, może też kilkundniowy biwak nad morzem... Mam szczerą nadzieję, że zamierzona akcja będzie pomyslna i opuszczonym będzie tego lata zrealizowana.

## 1 Turgielska Drużyna Harcerzy „Wilki”

Imię: Zbigniew  
Nazwisko: Kolato  
Data ur. drużynowego: 1 marca 1978 r.  
Data założenia drużyny: 11 stycznia 1993 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Zbigniew Kolato  
Obecna liczba osób: 16  
Kategoria drużyny: B

O sobie, drużynie i akcji letniej. Obecnie pracuję w zakładzie fryzjerskim. Od maja rozpoczynam służbę w Wilnie. Poostał mi jeszcze całkiem niewiele czasu. Po mnie przeminie sztafeta mojej przybranej dh Wilki Markiewicz, dla wielu znany jako „Poczytliwy”. Z drużyna da się żyć, ale jednak czasami trzeba harcerzy zachęcać do aktywniejszego działania. Większość moich druhowych uczy się w szkole. Maja sporo pomysłów, co mnie bardzo cieszy. Jednym z pomysłów jest zorganizowanie spływu kajakowego, który byłby może najlepszym głównym punktem akcji letniej.

## 11 Mejszagolska Drużyna Harcerzy „Delta” im. Jana Bytnara „Rudego”

Imię: Marian  
Nazwisko: Mirzozjan  
Data urodzenia: 17 kwietnia 1980 r.  
Data założenia drużyny: 27.04.1996 r.  
Kategoria drużyny: B  
Obecna liczba osób: 15 = 2 zastępy x 6 osób + kadra drużyny (3 osoby)

O sobie i drużynie. Nasza drużyna powstała prawie rok temu, a więc jest jeszcze dość „młoda”. Tradycje harcerskie istniały w Mejszagole już od roku 1992, kiedy to dralina Edyta Tomaszewska założyła pierwszą drużynę. Chociaż było to do dzisiaj „zestę”, jednak „kręci się” przy niej i chłopcy. Szczególnie zainteresowali się harcerstwem po okresie zimowisk drużyn wileńskich w Mejszagole w roku 1996. Wtedy to na jednym z wspólnych kominków dh Edward Szuhalet z 1 WDH „Tropil” rzucił myśl zorganizowania drużyny mejszagolskiej. I jak się mówi, zapalił się. Paliło się długo i cicho, aż wreszcie 27 kwietnia 1996 roku zdecydowaliśmy się powiadomić „świat harcerski” o istnieniu czegoś takiego, jak Mejszagolska DH. Przy okazji udawaliliśmy się na przeróżne imprezy harcerskie, by zdobyć doświadczenie. Pierwszą naszą „wielką” imprezą był właśnie Zlot '96, później obozy na Litwie i w Polsce, na które udala się 10-osobowa grupa harcerzy na czele z przybyłym 2. zastępowym Edwardem Ruskiem. Obecnie drużyna składa się z 15 osób zrzeszonych w 2 zastępach.

Czym jest dla nas drużyna? Niewątpliwie jedną, wielką Rodziną. Jak zwykle na czele Rodziny stoi Ojciec (ja!), jego „prawą ręką” jest Starszy Brat (przybrany), który razem rozdzielają obowiązki między braćmi (harcerzami). Aby każdy z chęcią wykonywał swój obowiązek, rozdzielamy pracę między harcerzami według ich zainteresowań. Havel, Paweł, lubisz elektronikę, no to zmien przepalona żarówkę! Arnold, lubisz pracę z drzewem, to pomoż wykonaj półceki do harcowników! To tylko kilka przykładów, jednak takim sposobem organizuje się u nas praca zespołowa, a zarazem przekazują się pracy indywidualna. Na takim podejściu do harcerzy opiera się także praca z sprawnościami oraz stopniami.

Co daje dla mnie osobiste harcerstwo? Odpowiem wam: harcerstwo nie daje mi nic, bo jest dla mnie wszystkim! Harcerstwo zawdzięczam nie tylko to, że mam tak duża przyjaciół, że mam możliwość ciekawie i pożytecznie spędzić czas podczas weekendu. Harcerstwo jest czymś wielkimi miłymi zwykły odpoczynek i rozrywka. Poprzez „okulary” harcerstwa łatwiej jest ocenić otaczający ich świat. Trzeba tylko przedstawić swoje życie jako służbę. Najpierw służbę Bogu, Ojczyźnie i później - służbę Bliznim. Szczególnie pragnę służbę bliźniemu na nowo odnajdując Boga, rozumiejąc i realizując prawo Jego Nieśkończoności Miłości. Służąc zaś jednemu, służysz społeczeństwu i, co za tym idzie, służysz swej Ojczyźnie.

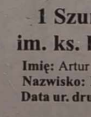
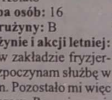
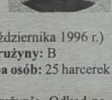
Plan i zamierzenia na zbliżającą się akcję letnią. W tym roku ze względu na to, że ja i moi przybrany jesteśmy w klasie maturalnej, plany akcji letniej są trochę zmienne. Wybieramy się wraz z 8 Mejszagolską DH-ek na obóz, który organizuje i poprowadzi drużynowy 9 WDH „Szlak” Paweł Zebielowicz, a poza tym nawiąujemy kontakty z drużynami z Polski (szczególnie z Torunia i Gohub-Dobrzynia), by wraz z nimi wyruszyć na obóz wędrowny do Zakopanego. Planujemy również kilka biwaków kilkundniowych, zorientowanych na szolenia zastępowych i drużynowych (na skalę Związku).

## 1 Starotrocka Drużyna Harcerzy „Feniks” im. dh Pawła Mateusza Puciaty

Imię: Tomasz  
Nazwisko: Pawłowski  
Data ur. drużynowego: 22 czerwca 1976 r.  
Data założenia drużyny: styczeń 1990 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Tomasz Pawłowski  
Obecna liczba osób: 16  
Kategoria drużyny: B

O sobie i drużynie. Najpierw była podstawówka w Starých Trokach, następnie Szkoła Sztuki w Wilnie i szkoła średnia w Trokach. Po zdaniu matury rozpocząłem naukę w szkole prywatnej Języków Obcych i Komercyj. Jednocześnie pracowałem jako nauczyciel język. niemieckiego. Teraz nauka i nauczanie mam za sobą. Znalazłem pracę w jednej z firm polskich. Praca pochłania wiele czasu, ale pasja do harcerstwa pozwala znaleźć czas na prowadzenie drużyny. Drużynowcem byłem od chwili założenia drużyny. Potem nastąpiła przerwa w mojej działalności harcerskiej. Wówczas funkcję drużynowego pełnił dh Ryszard Tomaszewicz i dh Jarosław Swiedkiewicz. Przekazyli mi wiele upadków i wciwów. Skład drużyny też ciągle się zmieniał. W 1995 r. znowu powróciłem do życia harcerskiego i to z granatowym sznurem. Drużyna z popiółków odrodziła się we wrześniu, ale już w nowym składzie...

O najbliższych planach. W miarę swoich możliwości organizujemy imprezy harcerskie i staramy się brać w nich czynny udział. W niedalkiej przyszłości mamy zamierzać zorganizować grę planszową „Monopol harcerski”. Rozpoczniemy ją akcją zbierania pieniędzy na akcję letnią, która jest nie do górami.



## 2 Rudziska Drużyna Harcerzy „Poszukiwacze przygód” im. gen. Władysława Andersa

Imię: Giedrius  
Nazwisko: Drola  
Data ur. drużynowego: 17 października 1979 r.  
Data założenia drużyny: 25 września 1996 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Andrzej Krawczun  
Obecna liczba osób: 12  
Kategoria drużyny: B

O sobie i drużynie. Dzięki pomocy harcerzy z Kielc, szczególnie dh Tomka Golańka i dh Katarzyny Patulskiej ze szczeru „Błękitny Szczęp Dzieci Gór” została założona nasza drużyna. Stała się przytulnym miejscem z nami kontakt. Nasz pierwszy drużynowy - Andrzej studiuje obecnie historię w Kielcach. Potem drużynowi się zmieniali - Darek Szagun (w Warszawie studiuję ekonomikę), Wacław Siedlikowski (WTU). Podczas jednej z akcji letniej w Polsce zdobyłem patent drużynowy. Obecnie jestem dwikiem na probie.

Podczas swej działalności zwiedziłam prawie całą Litwę i Polskę (Tatry, Bieszczady). Jedną z najciekawszych wypraw - wycieczka rowerowa z Rudzisk do Kłajpedy. Niesamowite wrażenia!

## 1 Szumska Drużyna Harcerki „Burza” im. ks. biskupa Władysława Bandurskiego

Imię: Ewelina  
Nazwisko: Urlik  
Data ur. drużynowego: 30 lipca 1979 r.  
Data założenia drużyny: 3 września 1993 r.  
Pierwsza drużynowa: dh Danuta Pyz  
Obecna liczba osób: 52 drużyny i 20 zuchów  
Kategoria drużyny: B

O sobie i drużynie. Obecnie jestem uczennicą 12 klasy, drużynową - dopiero od 8 miesięcy. Wcześniej 2 lata polniałam funkcję przybranej. Harcerstwo jest dla mnie wielką szkołą do poznawania i szkolenia przede wszystkim siebie, do pokonywania swoich słabości oraz opieranie się. Prawo Harcerskie, w którym zawarty jest sens życia harcerskiego, wyrabiania szlachetnych cech, tak koniecznych, aby być prawdziwym harcerzem, chrześcijaninem, człowiekiem.

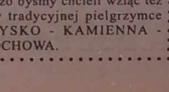
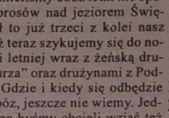
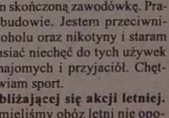
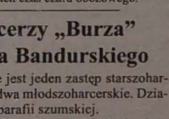
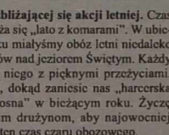
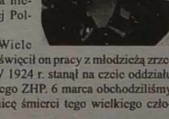
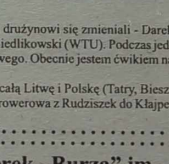
W mojej drużynie drużny są w wieku 12-19 lat i zuchy w wieku od 10 do 11 lat.

## 1 Szumska Drużyna Harcerzy „Burza” im. ks. biskupa Władysława Bandurskiego

Imię: Artur  
Nazwisko: Pyz  
Data ur. drużynowego: 30 stycznia 1979 r.  
Data założenia drużyny: 16 września 1993 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Jerzy Tumewicz  
Obecna liczba osób: 20  
Kategoria drużyny: B

O sobie i drużynie. Drużynowcem zostałem mianowany 31 marca ub. r. A więc pełnię tej funkcji rok i 24 dni. W naszej drużynie jest jeden zastęp starszoharcerski i dwa młodzieżowe. Działamy w parafii szumskiej. Mam skończoną zawodówkę. Pracuję na budowie. Jestem przeciwnikiem alkoholu oraz papierosa i staram się też zasiać niechęć do tych używek wśród znajomych i przyjaciół. Chętnie uprawiam sport.

O zbliżającej się akcji letniej. W ub. r. mieliśmy obóz letni nieopodal Jeziorków nad jeziorem Świętym. Był to już trzeci z kolei nasz obóz. Już teraz zamykamy się do nowej akcji letniej wraz z żeńską drużyną „Burza” oraz drużynami z Podbrodzia. Gdzie i kiedy się odbędzie nasz 4 obóz, jeszcze nie wiemy. Jednak bardzo życzymy chciejli wzięcia udziału w tradycyjnej pielgrzymce SKARŻYSKO - KAMIENNA - CZESTOCHOWA.



**Solecznicka Drużyna**

**Harcerzy**

Imię: Andrzej  
Nazwisko:



Sinkiewicz  
Data ur. drużynowego: 25 lipca 1981 r.  
Data założenia drużyny: 13 marca 1997 r.  
Pierwszy drużynowy: dh Andrzej Sinkiewicz  
Obecna liczba osób: 10  
Kategoria drużyny: drużyna próbna

O sobie, drużynie i akcji letniej:  
Jestem drużynowym solecznickiej drużyny. Lubię przyrodę i chętnie spędzam na niej wolny czas wolny. Zachyca mnie świeżość ogniska, śpiewanie przy nim. Uczę się grać na gitarze i już prawie całkowicie to opanowałem. Pomimo iż drużyna działa od niedawna, z chłopakami nie ma większych problemów. Dobrze opanowali już Prawo Harcerskie i musztre. Szczerze muszę wyznać, że wszyscy lubimy „wojaże” krótsze i dłuższe. Jesteśmy drużyna próbna, dlatego łatwiej z pewnością dołączymy do obozu jednego ze zgrupowań związkowych. Będzie to dobra okazja do zdobycia doświadczenia, zawarcia nowych znajomości.

**Zastęp „Chytre lisy” z Miednik**

Imię: Jelenia  
Nazwisko: Stanekiewicz



Data ur. zastępowej: 17 listopada 1983 r.  
Data założenia zastępu: 5.01.97 r.  
Liczba osób: 9  
O sobie, zastępie i akcji letniej:  
Przed kilku laty działała w Miednikach drużyna harcerska, która niestety się rozpadła. Myślimy, obecne drużyny z zastępu „Chytre lisy”, byłyśmy wówczas o wiele młodsze i niewiele z tego okresu pamiętamy. W naszej pamięci zostały tylko marnujące ulicami Miednik szare mundurki.

Nasz zastęp powstał niedawno i być może w przyszłości przetronie w drużynie. Wszystkie należymy do chóru kościelnego. Gram na fortepianie. Niesiemy po moc osobom samotnym z Miednik.  
W tym roku chętnie byśmy dołączyły do obozu jakiejś drużyny ZHPnL. Dzisiaj wstępnie planuje biwak letnie na Wileńszczyźnie, a na sierpniowy konkurs „Klub Wesołych i Pomysłowych”.

**Zastęp „Sokoły” z Miednik**

Imię: Robert  
Nazwisko:



Sieroj  
Data urodzenia zastępowego: 14 września 1980 r.  
Data założenia zastępu: 13.12.96 r.  
Liczba osób: 8  
O sobie, zastępie i akcji letniej:  
Nasz zastęp jest pierwszą działającą jednostką ZHPnL w historii naszej szkoły. Przed kilku laty działała tu drużyna, a obowiązek drużynowego niósł dh Jan Szawko, który teraz studiuje w seminarium duchownym Braci Mniejszych Konwencyjnych i ma zamiar za parę lat zostać Ojcem franciszkanem.  
Wszyscy moi druhowie są ministrantami, dlatego każdej niedzieli spotykamy się na Mszy św. Mam dwa zastępy z nowicjatu, czyli za rok, podobnie jak i Jan, będą musieli wyjechać na dalszą naukę.  
Jestem fotomatem i czuję wielką potrzebę wzmocnienia i czesania łebów psiryknąć zdjęcie podczas naszych spacerów. Niekiedy z moich chłopaków interesują się starostwem.  
W maju wybieramy się na jednodniowy raj rowerowy do Wilna, który organizuje oj. Janusz. Obozu jak na razie nie planujemy, ale przewidujemy kilka biwaków.

Zanotowały:  
dh Bożena ŚNIEŻKO,  
dh Krystyna DOWGIAŁO,  
dh Gostyna STEFANOWICZ



Harcerze wybierają się na obóz letni, a Zuchy - na kolonję. Kolonja to zapowiadają długich, tygodniowych zabaw w Indian, kiedy to wioły przysrajają się piórami jastrzębi, a w rękach trzymają się gietki, jałowcowy lak. To budowa w dzikich, odludnych częściach lasu tajemniczych szalasonów, to przedzierzgnięcie się w Robinsonów szukających zaginionego Piętaszka w śladów rozrzuconych ziaren fasoli.

Kolonja - to cały dzień prawie nago w promieniach życiodajnego słońca, to wycieczki głębokie powietrza zaciąganie żywicą sosen i świerków, to woda i porwijająca nauka pływania.

Zuchy - to dzieci od lat 8 do 11 w gromadach, bawiące się w zabawy i gry ruchowe, przeżywające przygody ruchowe - przygotowujące się do zostania harcerzami.



**Harcerstwo w krótkich spodenkach**

(Dokończenie ze str. 5)

Najważniejsze jest, że w tym właśnie okresie powstaje to, co jest takie trudne do nazwania, a co Francuzi określają jako esprit de corps, czyli „duch grupy”.

Jeśli pierwsze drużynowe będą fałszywe, jeśli np. poprowadzi zbiórki w stylu moralizatorskim, podobnym do prowadzenia lekcji, wypaczy w wyobraźniach dzieci ogólny obraz harcerstwa. Odrobić to wszystkim w przyszłości będzie bardzo trudno, często - kosztem czegoś innego.

Co więc takiego powinien uczynić drużynowy, jak postąpić, za pomocą czego stworzyć akurat taką atmosferę, w której mały zuch będzie przekonany, że tu jest jego miejsce. Miejsce, w którym jest mu dobrze i ciekawie, które wzbogaci ciekawość życia małej istoty. Bo dziecko tylko wówczas może

**tworzyć siebie i wokół siebie,**

jeżeli wstąpił w przekonaniu, że to, co robi i mówi, jest przez innych rozumiane. Jeżeli widzi, że komuś na tym zależy i że on sam jest komuś potrzebny. A wówczas i tylko wówczas jego entuzjazm sięga zenitów!

„Harcerstwo w zasadzie bardzo przyciąga dzieci, może dlatego, że poza nim nie ma nic, gdzie można miło spędzić czas... Administracja szkoły dość przychylnie na to spogląda, a dzieciaków - chętnych do wstąpienia w szeregi szarych mundurków jest tak dużo, że musiałam stworzyć dwie „szóstki” - opowiada dh Ewelina Urlik. Takie fakty cieszą tym bardziej, że nigdzie więcej nie dało się słyszeć tak optymistycznych wiadomości. Np. w Niemczech przed paroma laty działała drużyna zuchowa, prowadzona przez dh Ewę Raubo. Używam tu czasu przeszłego, ponieważ podzieliła ona los wielu innych i... rozpadła

się. Iwona Ludkowska, była drużynowa 22 NDH-ek „Lilijka”, nie potrafi określić, dlaczego tak się stało. „Być może jest to nasza wina, bo nie potrafiliśmy wychować sobie dobrych, odpowiedzialnych następców...” - próbuje to zrozumieć Iwona. Pani Lucyna Żemoch również w taki sam sposób określa źródło niepowodzeń drużyn zuchowych:

**„Brak kadry!”**

„Zwykły to i najgłupszy argument: jeśli nie można osiągnąć ideału, lepiej nie robić!” - powiedział kiedyś Lew Tołstoj. Jakże to stwierdzenie pasuje do naszej mentalności! Każda działalność, a już szczególnie taka, która wymaga trochę więcej niż „dużo” poświęcenia - ze stoickim spokojem jest pomijana albo odkładana na „lepsze czasy”. To prawda, że praca z dziećmi jest trudna. Powinien w tym miejscu uduzić duży napis: „Ludziom bez powołania wstęp wzbroniony”. Chociażby ze względu na konsekwencje zdrowotne, bo przebywanie w towarzystwie rozkrzyżczanych, tryskających nadmierną energią dzieciaków, niecierpliwych drużynowych doprowadzi do szału. Ale... to tylko w skrajnych przypadkach jest tak „dziwnie”.

Na zakończenie pozostaje nam pocieszające oświadczenie Iwony Ludkowskiej: „Pomimo różnych trudności, obcowanie z dziećmiakami w tym czasie wiele mi dało. To była zaowocowała mojej przyszłej „przejazni” z nimi, a jednocześnie - praktyka. Dzisiaj jestem nauczycielką I klasy i mogę powiedzieć, że wtedy nauczyłam się je rozumieć. Teraz to owoce!”

Fakty mówią same za siebie. Próbuja też nas przekonać, że wszystko, co robimy, jednak ma sens. Fakty próbują nas nauczyć, byśmy twordy im się udało! Oby nam się udało!

dh Bożena ŚNIEŻKO

Mejszagała

**Z okazji...**

Niech Ci słońca blask jaśnieje  
i kwiat Ci zakwitną  
Niech się wszystko Tobie śmieje  
z radością Cię wita.

Kochanej drużynowej,  
drużynie Bożenie Milkiewicz, z okazji urodzin wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia, spełnienia wszystkich marzeń, a także zadowolenia z pełnionej działalności życza  
druhenki z 9WDH „Viator”

Każdy biwak, większy lub mniejszy pozostawia po sobie wiele wrażeń, wspomnień, przygód... Podobnie było i z tym biwakiem w szkole im. Jana Pawła II. Zjechali się tam przedstawiciele zastępów „Tropicielki”, „Pamiętniczki” z 9WDH „Viator” oraz z „X” i „Lilijki” harcerze mogli wykażać podczas wielkiej gry po meście.

Na swoim punkcie miałam samarytanek. Muszę przyznać, że najlepiej na tym się zna zastępowy. Na innych punktach (w kościele św. Ducha, św. Jakuba i w Polskiej Galerii Artystycznej) patrolowali z siebie wszystko, by jak naj-

**„Ale to już było...”**

lepiej się wykażać. Trwała „zacięta walka” między uczestnikami. Kochana oboźna długo dyskutowała z nami o Prawie Harcerskim. Widocznie nasze dyskusje były zbyt zapalczyste, bo biedną Elkę doprowadziłyśmy do płaczu. Umieiliśmy obrazić, umieiliśmy i przeprosić. Dh Justyna niestrudzenie dwie godziny uczyła nas piosenek przy akompaniowaniu gitar. Wraz z kominkiem, przepłatanym piosenkami i płasmi, skończył się pozytywnie i weso-

łó przyżuty dzień na biwaku. Wszyscy poszli spać, ale najtrwalsi zostali na pogawędkę o duchach i duszach zmarłych. Jeszcze dziś przechodzą mnie ciarki, gdy o tym wspomnę.

Ale zbliżała się niedziela, dzień sprzątania, wyjazdu i rozstania. Na zakończenie zapytałam

komendę, czy spełnili się wszystkie ich oczekiwania. Wszyscy odpowiedzieli, że chociaż spełniła się tylko połowa ich oczekiwań, to ten biwak był udany, z czym zgodzili się również inni. Ja zaś chciałabym specjalnie podziękować druhnom Justynie, Ewie i Agnieszce za usłowanie zorganizować grę nocną. Świetne macie pomysły!

dh Małgorzata STEFANOWICZ  
4WDH „Trop”

**Kim jesteś, Adamie?**

(Dokończenie ze str. 5)

Być może jesteś, Adamie, niezwykłym Centaurem, toczącym boje w rozszalałym świecie harcerskiej bylejakości, obojętności i ogładania się na innych (to o nas, harcerkach i harcerzach z drużyn Związkowych, które miast pracować nad sobą, swoim własnym obliczaniem i poziomem, przyglądamy się innym i wytykamy im słabości).

Być może jesteś, Adamie, serdecznym i niezmoconowanym Hobitem, który mimo nawałnicy i gromy, ciężko i mozolnie buduje twój przyjaźni i otwartości (ZHPnL).

A być może jesteś, Adamie, tym, który ma wiele żyć i możesz swym siłami, optymizmem i zapalem szwafować do woli.

Kim więc jesteś wtedy, gdy:  
x traskliwie pochylasz się nad kładką z nas i wstychujesz nasze problemy  
x po raz wtóry, dane słowo jest lamane, a Ty z wyrozumiałością kwisz głową  
x alarmowo przygotowywane noclegi dla biwaku żeńskiego okazują się niepotrzebne, a Ciebie niekiedy nie raczy poinformować ani przeprosić  
x planowany kurs jankcyjnych zabral Ci cały weekend, a przecież nie Ty powinieneś go nadzorować i robić  
x dyskutujesz z nami o filmie „Kids”  
x usmiechasz się i wyciągasz pomocną dłoń?

Kim więc jesteś Nasz Druhu Przewodzący i skąd w Tobie tyle sił?  
Adamie - z całego serca dziękuję, Jesteś Wielki.

hm Jacek KURZĘPA  
HR SDH „Trop” Krassno Odrzańskie

# Quiz: Kto, Co lub Kiedy?

Zainteresuj się, wybierz jedną z trzech odpowiedzi, sprawdź (odwrotnie tekst na końcu) czy jest prawidłowa.

**Pacyfista**  
1. Marynarz, zgłębiający na Pacyfiku  
2. Potępiający wojny, zwolennik pokoju.  
3. Malarz, przedstawiciel jednego z kierunków abstrakcjonizmu.

**Pajaj**  
1. Typ wisła  
2. Osobisty służący indyjskich królów.  
3. W krajach arabskich niewolnik gaj palmowy.

**Pakamera**  
1. Część kamery filmowej, do której wkłada się film.  
2. We Francji - miejsce zatrzymania tymczasowo aresztowanych.

**Pedyczny magazyn, składzik**  
**Parnas**  
1. Starożytna łaźnia parowa  
2. Jedna z siostrób Apollina  
3. Miasto nad Jeziorem Geneńskim w Szwajcarii.

**Pawana**  
1. Ptak będący krzyżówką pawia i bążana.  
2. Cienka błona oddzielająca w jajku żółtko od białka.  
3. Dworski laniec mody w Europie w XVII w.

**Petunia**  
1. Popielniczka pełna niedopalków papierosów.  
2. Roślina ozdobna z rodziny psionkowatych.  
3. Drobną bizantyjską monetą

**Piryt**  
1. Mineral służący do produkcji kwasu siarkowego.  
2. Jedna z odmian pisma klinowego.  
3. Bandera na pirackim okręcie.

**Plankton**  
1. Zalobny utwór muzyczny.  
2. Ogół drobnych organizmów żyjących w wodzie.  
3. Przyrząd do sporządzania map dna morskiego.

**Pieraża**  
1. Piasecz przeciwdeszczowy.  
2. Chusteczka mokra od teń.  
3. Męskie uczesanie: długie włosy zaczesane do tyłu.

**Podagra**  
1. Choroba powodująca ostre zapalenie stawów.  
2. Na meczu piłkarskim: chłopiec do podawania piłek.  
3. Gatunek rośliny drapieżnej, krwiniaczka rosicidna.

**Presumbia**  
1. Typ bakterii występujących w żółtaku krwi.  
2. Wstęp do aktu prawnego (np. konstytucyj).  
3. Projekty zamierzonego przedsięwzięcia.

**Probiertz**  
1. Nankowiczek dokonujący doświadczeń na sobie samym.  
2. Rozbójnik zabijający bogatym i dający biednym (np. Janosik)  
3. Miernik służący za podstawę oceny czegoś, kryterium.

**Puenta**  
1. Indyjska włócznia.  
2. Dowcipne, zaskakujące zakończenie utworu literackiego, wypowiedzi.  
3. Rodzaj hiszpańskiego XVI-wiecznego żaglowca.

**Pulsar**  
1. Gwiazda wysyłająca regularnie impulsy promieniowania radiowego.  
2. Człowiek o często zmieniającym się ciśnieniu.  
3. Typ silnika o samolotach odrzutowych.

**Prawidłowe odpowiedzi:**  
1. a - 2, b - 1, c - 3  
2. a - 1, b - 2, c - 3  
3. a - 1, b - 2, c - 3  
4. a - 1, b - 2, c - 3  
5. a - 1, b - 2, c - 3  
6. a - 1, b - 2, c - 3  
7. a - 1, b - 2, c - 3  
8. a - 1, b - 2, c - 3  
9. a - 1, b - 2, c - 3  
10. a - 1, b - 2, c - 3

# ŚMIEJ SIĘ MIMO WSZYSTKO

**Pehil Bosman**  
Czuj się szczęśliwy.  
Dzień dobry, mój Kochany.  
Znajdź trochę czasu na to, by być szczęśliwym. Jesteś cudem, który żyje, który rzeczywiście istnieje na ziemi. Jesteś kim - jedynym, niepowtarzalnym.  
Nie można się z nikim pomylić.  
Czy wiesz o tym?  
Dlaczego się zdumiewasz, nie podziwiasz.  
Nie cziesz się swym istnieniem, i listnie innych wokół siebie?  
Czy to tak oczywiste,  
Czy nie nadzwyczajnego,  
Ze żyjesz.  
Zdano ci czas,  
abyś śpiewał, tańczył.  
Czas, abyś był szczęśliwy?  
Nie zapominaj o radości.

Czy wiesz co to jest sztuka cieszenia się? Umiejętność cieszenia się tym, co się ma. Mówi ona znacznie więcej człowiekowi niż nam się wydaje. W tej samej sytuacji jeden się cieszy, a drugi narzeka. Czym się różni optymistą od pesymisty? A kto naprawdę potrafi się cieszyć? Ten, który potrafi dostrzec piękno otaczającego go świata. Ten, który potrafi pogodzić się z tym, że nie jest ideałem i

świat też nie jest idealny. Taki, co nie wymaga od siebie i od innych rzeczy niemożliwych. Radość życia jest wynikiem postawy człowieka, jego stosunku do świata. Można mieć bardzo skromne warunki materialne, być chorym, a pomimo to promieniować radością. Ta radość jest owocem pracy wewnętrznej postawy. Jest też miarą naszej dojrzałości. Im więcej w nas dzielności, hartu ducha i pogody wewnętrznego oraz radości, im częściej uśmiechasz się do innych ludzi i cieszysz się z nimi, tym jesteś dojrzałszy. Moja nauczycielka opowiadała mi o swoim pobycie w Niemczech. Na koniec opowiadania dodała, że bardzo ją to zdziwiło, że ludzie idący ulicami miasta, serdecznie się do niej uśmiechali. To ją po raz nieco zmieszalo. Zaczęła myśleć, czy może ma coś nie w porządku z ubraniem, czy i jeszcze coś, ale potem zrozumiała, że jest to niemożliwe. Nie, Niemce, ale jakże piękne. Szkoda, że w naszym kraju tego nie spotykamy. Ludzie są ciągle czymś przygnębieni, dźwigają zawsze i wszędzie ze sobą swoje smutki i żmierzanie. Nie wapię, że mieszkańcy Niemiec mają podobne kłopoty, ale wiesz, że nie spotykamy ich swojej pochmurnej twarzy. Cza-

sami, poprzez ten, nie dla nas nie znaczący uśmiech możemy wiele zdziałać, czasami możemy zmienić całe życie. Wracając do powyższej myśli o życiu w Niemczech, nauczycielka stwierdziła, że to zależy od poziomu kultury, zastanowimy się, może i u nas coś podobnego należałoby zakorzenić? Trudno się ułica uśmiechając się do kogos. Czasami idąc ulicami miasta, myślę o czymś przyjemnym, i uśmiecham się sama do siebie, ale zaraz czuję na sobie ludzkie spojrzenie. Czyby myślenie o czymś przyjemnym jest u nas oznaką szaleństwa? A z tego wynika, że ludzie nie umieją się cieszyć. Ale czy naprawdę nie mają żadnego powodu, aby się uśmiechnąć, ucieszyć? Przecież na chwilę można przestać myśleć o swoich problemach i rozchmurzyć swoją posępną twarz. Zaaważam, że teraz jest modne narzekanie, a przecież można się ucieścić nawet z takich blahych rzeczy, jak nadchodząca już wiosna, że narzeczone urzymy więcej słońca, że znowu mamy okazję do przeżycia kolejnego dnia... Komel Makuszynski głosił: „Stracony jest każdy dzień bez uśmiechu”. Starożytny Demokryt twierdził: „Kto nie umie się radować - jest wariatem”.

Gośka STEFANOWICZ

# Fotografia

Pewnego wieczoru przeglądając stare szpargały natrafiam na fotografię ze szkolnej zabawy. Bal noworoczny. Byłam wtedy w 7 klasie. Natychmiast odżyły wspomnienia i ogarnęła mnie nostalgia. Gdzie te czasy, kiedy człowiekowi wystarczył liżak do szczęścia a wspaniała zabawa zapewniał kolorowy balonik. Wówczas tańczyliśmy, a oranda i pączki jedliśmy z namaszczaniem.

Drżniał dla niewzrusza na dobrą zabawę odbywa się bez „wzmożenia”. Gotowi jesteśmy skakać sobie do oczu z powodu odmiennych gustów muzycznych. Niekiedy z nas po ukończeniu „podstawówki” udają, że nie znają. Jeszcze niedawno chodziliśmy do tej samej szkoły, a teraz patrzymy na siebie wilkami.

Bardzo was przepraszaam, lecz naprawdę nie wiem co się dzieje. Sądzicie, że to tak wygląda wchodzenie w dorosłość? Otóż, nie: kochani - zachowujecie się jak rozpieszczone dzieci. Ki, które chcą zobaczyć czegoś innego niż misja. Chcecie załpimnować tu nagle dorosłością? Proszę bardzo, lecz czy my ona polegać na wracaniu zryżakom do domu lub wyzniciu się na słabszych?

Ludzie! Nie tędy droga! Otrząśnijcie się. Proszę Was, bądźmy tacy jak kiedyś - roześmiani, szczery. Tak, wiem co powiecie: cieszyć się nie ma z czego. Ależ - jest, jest! Wystarczy odrobina pomocy temu szczęściu. Nie Zachęcam was: bądźmy jak dzieci. Nie musimy znowu dmuchać baloniki. Po prostu ich nie przebijamy.

Anita ZAK

# 60 pytań o ...

Odpowiedzi na pytania z 27 marca 1997 r. (WGH nr 12)  
1. b 4. a 7. b 10. c  
2. b 5. b 8. c  
3. c 6. c 9. a  
1. **Harcerstwo na Wileńszczyźnie powstało:**  
a. wiosną 1912 r.  
b. jesienią 1914 r.  
c. latem 1918 r.  
2. **Jedną z najbardziej słynnych drużyn wileńskich w okresie międzywojennym były:**  
a. „Błękitni Jedykna”  
b. 2 WDH  
c. 13 WDH im. Zawiszy Czarnego  
3. **Harcerstwo polskie na Litwie odrodziło się w roku:**  
a. 1987  
b. 1989  
c. 1991  
4. **I Zjazd ZHPnL odbył się:**  
a. 7 stycznia 1989 r.  
b. 9 lutego 1990 r.  
c. 14 grudnia 1991 r.  
5. **Złot 80-lecia harcerstwa polskiego na Wileńszczyźnie (nad jez. Spengla) odbył się w roku:**  
a. 1991

b. 1992  
c. 1993  
6. **Pierwszym Przewodniczącym ZHPnL był:**  
a. p. Walery Tankiewicz  
b. dh Władysław Korcuć  
c. dh Jack Zaucha  
7. **Pierwszym Naczelnikiem Harcerzy ZHPnL był:**  
a. dh Jarosław Niewierowicz  
b. dh Dariusz Waluczko  
c. dh Mariusz Gasztoł  
8. **III Zjazd ZHPnL odbył się w dniach:**  
a. 23-24 września 1995 r.  
b. 7-9 września 1993 r.  
c. 1-4 października 1995 r.  
9. **Obecnie Przewodniczącym ZHPnL jest:**  
a. dh Mariusz Gasztoł  
b. dh Walery Mielko  
c. dh Adam Błaszczewicz  
10. **Funkcję Naczelnika Harcerzy ZHPnL pełni:**  
a. dh Andrzej Rus  
b. dh Wacław Siedlikowski  
c. dh Tomasz Pawłowski

# Przekłute ciało

Każdy na swój sposób dąży do oryginalności. Ostatnio jednak coraz trudniej jest czymś zaskoczyć ludzi. Przed kilkadziesiąt laty wielu wchodziło na widok 3 dziurki w uchu. Ten, kto miał 5 kolczyków na samej chrustce ucha, był uważany za szaleńca. Jednak oprócz ucha istnieją jeszcze tysiące miejsc, gdzie można zrobić dziurkę. Bo akurat ta część ciała nie wpada zbytbytno w oko. Najbardziej zauważalne wszystko jest na przedniej części twarzy. Dobrym miejscem jest więc nos. Jest z tym co prawda trochę więcej kłopotu. Miejsce to jest bardzo wrażliwe i potrzebuje przede wszystkim specjalnego kolczyka. Jeżeli ucho można przekłuć igłą, to dziurkę w nosie można zrobić tylko tzw. „pistoletem” (przyrząd kosmetyczny do robienia dziurek w różnych miejscach ciała). „Pistolet” zresztą jest najlepszym przyrządem w każdym wypadku. Igła przed użyciem musi być dokładnie wysterylizowana, inaczej grozi to zanieśmieniem infekcji. Ważne jest również to, że zabieg ucha igłą sprawia ból.

Ułożył Zbigniew PIOTROWSKI, ówik 1 WDH „Trop”



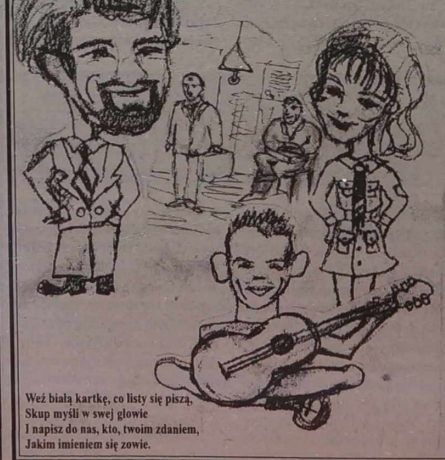
W jednym z wideoklipów znana amerykańska piosenkarka Janet Jackson pokazała gołą pepek, a w dodatku z kolczykiem. Ówczesna młodzież postanowiła, że przekłuć jakąś część ciała jest tak samo modne, jak noszenie długich włosów przez chłopaków czy wytatowanie dion lub ramion.

coraz mniej ludzi jednak wprowadza blyszczące oczka do nosa. Mało jest również chętnych do upiękaszania swego pepka. Czy to moda już mija, a może po prostu brak odważnych?

Granica wieku w noszeniu kolczyków jest bardzo różna. Ale przede wszystkim chęć upiękaszania nosa, pepka wyraża młodzież - dziewczyny zarówno jak i chłopcy. Forma samego kolczyka jest już natomiast kwestią gustu.

Justyna KOZŁOWSKA

# Galeria „G.H.” „W krzywym zwierciadle”



Weź białą kartkę, co listy się piszą,  
Skup myśli w swęj głowie,  
I napisz do nas, kto, twoim zdaniem,  
Jakim imieniem się zowie.

Wileńska Gazeta Harcerska - dodatek do „Kuriera Wileńskiego” - pismo młodzieży polskiej na Litwie.  
Przygotowali: Krystyna Dowgiało, Zyta Koloszevska, Zbigniew Piotrowski, Bożena Sadkiewicz, Barbara Sosno.  
Listy kierować na adres: „Kurier Wileński”, „Wileńska Gazeta Harcerska”, Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, tel. 70-15-77 (wieczorem)



Z doniesień PAP

ŚWIAT

Terroryści

Zakładnicy uwolnieni w wyniku szturm komandosów

Sily specjalne armii peruwiańskiej zaatakowały we wtorek o 15.30 czasu miejscowego (23.30 czasu wileńskiego) rezydencje ambasadora japońskiego w Limie uwalniając wszystkich 72 zakładników, z wyjątkiem jednego, w czasie gdy większość lewackich rebeliantów grała w piłkę w salonie gościnnym.

Jeden zakładnik będący sędzią Sądu Najwyższego, dwaj żołnierze i wszyscy rebelianci - a było ich czterysta - zginęli w zaciepnej walce, która zakończyła trwającą przeszło 4 miesiące okupację obłężonej rezydencji. Prezydent Peru Alberto Fujimori oświadczył później, że sędzia Sądu Najwyższego Carlos Giusti Acuna zmarł w szpitalu na atak serca.

Jedne grupy żołnierzy dostały się na teren rezydencji przez otaczającą ją mury, zaś pozostałe wtargnęły do budynku tunelem długości około

Fujimori postawił na jedną kartę swoją karierę polityczną, podejmując decyzję o wysłaniu wojska po czterech miesiącach bezowocnych negocjacji z komendantem Ruchu Rewolucyjnego - Tupaka Amaru (MRTA). Oddziały, które od paru miesięcy przygotowywały się do akcji, stoczyły z dobrze uzbrojonymi rebeliantami krótką, ale zaciętą walkę. Powietrzem wstrząsały odgłosy wystrzałów karabinowych i eksplozji. Z budynku wydostawały się kłęby dymu.

Po kilku minutach żołnierze zaczęli wyprowadzać zakładników. Większość wyglądała na oszłamotanych wydarzeniami, ale była szczęśliwa. Komandosi weszli następnie na dach rezydencji, by uciąć zwyczajowo i zerwać flagę MRTA, która powiewała przez 126 dni.

Rebelianci początkowo wzięli

łkę wewnątrz budynku.

Potwierdził to jeden z zakładników, ambasador Boliwii w Peru Jorge Gumucio. „Operacja rozpoczęła się wraz z wysadzeniem przez ładunki wybuchowe podłogi, na której partyzanci grali w piłkę. Natychmiast przez inne, dodatkowe tunele wkroczyły oddziały sił specjalnych” - powiedział Gumucio boliwijskiej telewizji państwowej Boliviana. Oświadczył, że zakładnicy widzieli o ataku 10 minut wcześniej. Nie wyjaśnił jednak, jak się o tym dowiedzieli. „Czekaliśmy na wkroczenie wojska i była to operacja pociągająca pewne koszty” - stwierdził ambasador.

Fujimori oświadczył, że operacja wojskowa była „analizycie zaplanowana, jako alternatywa na nieprzewidywany wypadek w obliczu wydarzeń, które mogły zagrozić zdrowiu niektórych zakładników”. Powiedział, że po otrzymaniu informacji o tym co dzieje się wewnątrz, „nie miałem wątpliwości, nawet przez sekundę, wydając rozkaz rozpoczęcia tej operacji”. Nie sprzecywał on, jaka informacja skłoniła go do podjęcia decyzji. Na konferencji prasowej powiedział później, że decyzję taką podjął po ograniczeniu przez komando MRTA wizyt lekarzy Czerwonego Krzyża w rezydencji ambasadora japońskiego do jednej tygodniowo.

58-letni przywódca peruwiański, sprawujący urząd siódmy rok, oświadczył, że nie powiadomił zawiastu o operacji premiera Japonii Ryutaro Hashimoto, gdyż nie mógł sobie pozwolić na stratę czasu. „Zaskoczenie było podstawowym czynnikiem” - powiedział, dodając, że w ataku wzięło udział 140 komandosów armii lądowej i marynarki wojennej. 25 zakładników zostało lekko rannych. Minister spraw zagranicznych, Francisco Tudela został zraniony kulą w kostkę, a sędzia Sądu Najwyższego Luis Serpa Segura w okolicznie - czując jej.

„Wszystcy Peruwiańscy wyjdą z tego kryzysu wzmacnieni, dziś Peru ma warunki do życia w pokoju. Dajemy przykład współności międzynarodowej, że nie można ustępować wobec terroru” - stwierdził Fujimori.

Hashimoto powiedział później Fujimoriemu przez telefon, że rozumie jego decyzję wysłania wojsk w celu położenia kresu długotrwałemu obłężeniu rezydencji. „Oświadczyłem Fujimoriemu, że gdybym znajdował się w jego sytuacji, uczyniłbym to samo”



Komandosi weszli na dach rezydencji, by uciąć zwyczajowo i zerwać oraz podeptać flagę MRTA, która powiewała przez 126 dni.

Fot. EPA-ELTA

- podkreślił Hashimoto na konferencji prasowej w Tokio.

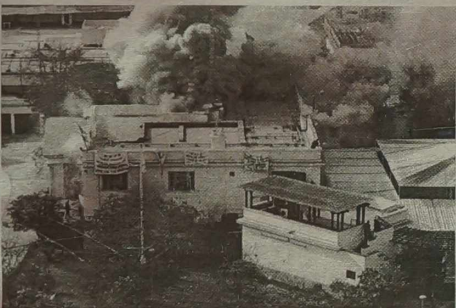
Jeden z zakładników, ambasador Japonii Morihisa Aoki po uwolnieniu udał się wprost do biura, aby przystąpić do pracy. To właśnie wydane przez niego 17 godzin przyjęcie stało się okazją do udanego ataku komanda MRTA i zajęcia rezydencji ambasadora.

Rzecznik MRTA Isaac Velazco powiedział, w rozmowie telefonicznej z Hamburga, agencji Reutersa, że rebelianci weszli do szturmu na rezydencje ambasadora japońskiego będąc atakować cele wojskowe i gospodarcze.

Przedstawiciele sił zbrojnych i policji Peru poinformowali, że na terenie całego kraju zastrzelono środki bezpieczeństwa.

Szturm na rezydencje podjęty został w sytuacji, gdy negocjacje między rządem i rebeliantami, prowadzone głównie za pośrednictwem trzyosobowej komisji gwarantów, znalazły się w impasie.

MRTA jest mniemany z dwóch głównych ruchów rebelianckich w Peru. Walka prowadzona od 1980 roku przez MRTA i większy maotowski Ruch Świątliwy Szlak spowodowała śmierć ok. 30.000 ludzi w Peru oraz straty materialne szacowane na 25 miliardów dolarów.



Powietrzem wstrząsały odgłosy wystrzałów karabinowych i eksplozji. Z budynku wydostawały się kłęby dymu.

Fot. EPA-ELTA

200 metrów. Łącznie w szturmie wzięło udział 140 żołnierzy sił specjalnych. Doszło do gwałtownej strzelaniny. Słychać było eksplozje.

„Nie było innego wyjścia” - stwierdził prezydent Fujimori w przemówieniu wygłoszonym po operacji. Sześć państwa był w triumfalnym nastroju, ale z trudem tamował łzy, kiedy informował o śmierci sędziego Carlosa Giusti Acuna i dwóch komandosów, którzy uczestniczyli w szturmie. Jeden z nich był ochroniarzem syna prezydenta Fujimoriemu, Kenjiego.

ponad 500 zakładników, ale większość z nich uwolnili w pierwszych dniach kryzysu. Zatrzymani tych, których uważali za najniebezpieczniejszych przetrąkając dotychczas spełnienia ich żądania - uwolnienia wszystkich uwieczonych ich współwzrosty.

Miejscowa Telewizja Panamerykańska zacytowała źródła policyjne, według których Kluzem do sukcesu szturm, - kończącego najdłuższe w Ameryce Łacińskiej przetrzymywanie zakładników - było zsynchronizowanie akcji z czasem, kiedy rebelianci regularnie grali w pi-

Wizyty

Jelcyn i Jiang podpisali deklarację

Prezydenci Rosji i Chin, Borys Jelcyn i Jiang Zemin, podpisali wczoraj na Kremlu wspólną deklarację o wielobogonumowym świecie oraz tworzeniu nowego ładu światowego”. Jelcyn uznał ją za przedcedensowy dokument mający zapobiec dominacji jakiegokolwiek państwa na świecie. „Nie podpisaliśmy takiego dokumentu z żadnym innym krajem” - oświadczył Jelcyn po ceremonii podpisania. „Ktoś marzy o jednobogonumowym świecie. Chce sam o wszystkim decydować (...) Ale my chcemy, by świat był wielobogonumowy. Te bieguny będą tworzyć fundament nowego porządku międzynarodowego” - powiedział, wyrażając nadzieję aluzję do Stanów Zjednoczonych. Wyraził opinię, że spotkanie z Jiangiem miało „ogromne, być może nawet historyczne znaczenie, gdyż zdecydowaliśmy o losie XXI wieku”.

„Zadanie państwo nie powinno dążyć do hegemonii, prowadzenia polityki mocarstwowej czy monopolizacji

wania spraw międzynarodowych” - głosi dokument, którego angielskojęzyczna wersja udośćpniała stronie chińskiej. - „Obie strony opowiadają się za powstaniem nowej koncepcji powszechnego bezpieczeństwa, wychodzącej z założenia, że mentalność zimnowojenna powinna zostać zarzucona i należy zwalczać politykę bloków”.

Deklaracja nawiązuje do planów rozszerzenia NATO na wschód: „Obie strony wyrażają zaniepokojenie próbą rozszerzenia i umocnienia bloku militarnych, gdyż może to stworzyć zagrożenie dla bezpieczeństwa niektórych państw i zaostriżyć napięcie regionalne i światowe”. Jiang poświadczył wczorajsze wystąpienie w Dumie, niższej izbie rosyjskiego parlamentu, konieczności rozwijania strategicznego partnerstwa między Rosją i Chinami w sferze gospodarki, techniki i innych. Wyraził nadzieję, że dojdzie do zaciśnięcia więzów między parlamentami obu państw.

Afera

Stankiewicz wpłątano w brudną historię

Nie można wykluczyć, że Stankiewicza wpłątano w jakąś brudną historię - uważa wicepremier Rafał Mąkosz (zastępca szefa administracji morskiej) Władimir Resin.

W wywiadzie dla agencji „Interfax” Resin powiedział, że dobrze znał Stankiewicza z czasów jego pracy na stanowisku wiceprezesa Moskiewskiej Rady Miejskiej i „niezłego z niego nie może o nim powiedzieć”. „Zyknę po ludzku jestem przychylny całą sprawą” - stwierdził Resin. Jego zdaniem, „nie należy ze Stankiewicza robić na cały świat przestępcę”.

Oficjalnie od końca 1995 roku Stankiewicz jest poszukiwany przez rosyjską Prokuraturę Generalną między innymi listami gończymi za przyjęcie łapówki w wysokości ok. 10 tys. dolarów, która - jak twierdzi przedstawiciel prokuratury - Stankiewicz otrzymał od biznesmena Sochadze, który w 1992 r. organizował w Moskwie koncert „Płac Czerwony zaprasza”.

W historii ze Stankiewiczem jest

wiele niejasnych, wręcz podejrzanych aspektów. Pomijając sam fakt, że nakaz aresztowania podpisał były p.o. prokuratora generalnego Aleksiej Iljuszenko, który sam dzisiaj siedzi w areszcie śledczym za malwersacje finansowe, pewne podobieństwo budzi rozdział nadany sprawie przez rosyjskie środki masowego przekazu. Adwokat Stankiewicza Władimir Makiejew ponownie wywołał, w związku z kolejną kampanią walki z korupcją, którą ogłosił prezydent Jelcyn.

W wywiadzie dla „Niezawisimyj Gaziety” Makiejew zwrócił uwagę na to, że zarzuty o przyjęcie łapówki rozdziałowemu Stankiewiczowi w październiku 1992 roku i w ciągu pięciu lat prokuratura niejednokrotnie przesłuchiwała Stankiewicza. Będąc deputowanym Dumy (w latach 1993-95), Stankiewicz nie korzystał nigdy z immunitetu poselskiego, zgłaszał się na wezwanie prokuratury, składał zeznania i nie sprzeciwiał się temu,

aby sprawę przekazać do sądu - utrzymuje jego adwokat.

Władimir Makiejew twierdzi, że Stankiewicz wraz z rodziną wyjechał w 1995 r. do Polski, skąd otrzymał zaproszenie do pracy. „Nikt mu w tym nie przeszkadzał”. „Jego wyjazd i pobyt w Polsce nie był tajemnicą dla nikogo w tym także dla organów ochronny prokuratury” - powiedział Makiejew.

Adwokat Stankiewicza utrzymuje, że ok. 6 tys. funtów brytyjskich (czyli ok. 10 tys. dolarów) Stankiewicz otrzymał od angielskiej firmy „Berson Marsteller” za wykłady i odczyty w 1992 roku w Wielkiej Brytanii, czego potwierdzenie można znaleźć w dokumentach, jak też w instytucjach, gdzie występował Stankiewicz. Tymczasem, dokumenty, potwierdzające pochodzenie pieniędzy, nie zostały dołączone do sprawy, a w prasie pojawiło się sfałszowane oświadczenie Stankiewicza o przyjęciu 10 tys. dolarów - wskazuje Makiejew.

Z doniesień  
PAP

SWIAT

Piwo

## Niemcy piją mniej

Właściwie to dramat dla wizerunku „prawdziwego” Niemca: okazuje się, że pije on mniej piwa. Jak u progu letniego sezonu oznajmił dziennikarzom w Bonn przez Związek Browarów Niemieckich Michael Dietzsch, obywatel RFN wypił w ubiegłym roku „zaledwie” 132 litry piwa. Jest to o 10 litrów mniej niż w roku 1996 i o 20 litrów mniej niż w latach 70., gdy było jeszcze 151 litrów.

Obecne chłody nie zachęcają do spożywania trunku, ale jego zwolnienie niezmiennie powtarzają, że np. butelka dziennie może uchronić przed zawałem serca. Rozcieńczona krew i rozszerza naczyń krwionośnych. Związek Browarów Niemieckich powstał prawie 126 lat temu pod koniec lipca 1871 roku w Dreźnie, kilka miesięcy po utworzeniu Rzeszy Niemieckiej. Dzisiaj ma siedzibę w Bonn.

Mimo spadku spożycia, piwo wciąż jest się tu dużym strumieniem, rocznie ok. 115 mln hektolitrów, choć z tendencją spadkową. Republika Federalna zajmuje pod względem produkcji trzecie miejsce za USA i Chinami. Niemcy eksportują 8,5 mln hektolitrów, zaś importują niecałe 2,4 mln.

Mimo spadku „na głowę”, a właściwie „na gardło”, niemieckie piwo zdejść w Unii Europejskiej absolutny prym. Dla porównania: ostatni na liście Włosi wypijają zaledwie 24 litry.

Niemcy pozostaną narodem piwożym. Nie zanikną znane powszechnie obrazy: śpiewający tłumek, brzechaci Bawarczy, każdy z litrowym kulem w dłoni. Siedzą za długą ławą i rubasznie się wesela.

Piwo tworzysz ludzkość od zarania. Warzyli je już Sumeroi 3-

4 tysiące lat przed Chrystusem, jako napój ofiarny. Pili je też Egipcjanie - i to w 14 gatunkach, od książęcego po niewolnicze. W Polsce było modne do XVII wieku, gdy szlachta jeła przerażać się na eleganckie wino. Pierwszy browar niemiecki powstał 1144 lata temu, w roku 853 w Wenhstehpan w Monachium. Istnieje do dzisiaj.

Nic dziwnego, że właśnie w stolicy Bawarii organizowały się corocznie w październiku „największy spektakl piwny w świecie”, jak się go określa, „Oktoberfest”, czyli „październikowy festyn”. Setki tysięcy ludzi przetrzasnęli do wypijania 5 milionów hektolitrów trunku. Prawie tyle, ile w rok sprzedaje największy w RFN wytwórca: „Warsteiner”. Rodem z Bawarii jest także tradycja „piwnych ogrodów”, owych biesiad na świeżym powietrzu przy długich wąskich stołach. Zwyczaj upowszechnił się aż po Niemcy północne.

Niemcy warzą piwo według słynnego „wymogu czystości”. Został najpierw wprowadzony w Monachium w roku 1487, a w całej Rzeszy Niemieckiej obowiązuje od roku 1516. Dopuszcza tylko wodę, jęczmień, chmiel i drożdże. Wyklucza z receptury wszelkie dodatki, jak konserwanty czy słodzik, ale także ryż i kukurydzę.

W RFN działa 1.234 głównie małych i średnich browarów, które zatrudniają 46 500 ludzi.

Najbardziej znane na niemieckim rynku marki to „Warsteiner”, „Holsten”, „Bitburger”, „Krombacher”, „Veltins”, „Diebels”, „Jever”. Wszystkich pięciu typów gatunków wymienił nie sposób. Ale znają najważniejsze - prawdziwy piwoś po-winien.

## Wybory

## Decentralizacja Szkocji i Walii

Konserwatyści, obawiający się utraty prestiżowych mandatów w Szkocji, dokładają starań, aby zjednać sobie wyborców w zagrożonych okręgach. W poniedziałek do okręgu Michaela Forsythe'a - ministra ds. Szkocji w rządzie Johna Majora - udała się nestorka brytyjskiej Partii Konserwatywnej 71-letnia Margaret Thatcher. Spędziła tam pół dnia.

Zdaniem niektórych obserwatorów politycznych, nikły stan posiadania konserwatystów w Szkocji i rozgłos, z którym spotkały się propozycje decentralizacji wysunięte przez Partię Pracy sprawiają, że na czoło kampanii wyborczej wysuną się w najbliższych dniach Szkocji i Walii. Termin wyborów, który został wyznaczony na 1 maja, zbiega się z 290 rocznicą umi realnej (Act of the Union) z 1707 r., która utworzyła drogę do połączenia Anglii i Szkocji we wspólny monarchii.

Przyszły status konstytucyjny Szkocji i Walii jest jedną z nielicznych, rzeczywistych kontrowersji w obecnej kampanii wyborczej. Gdyby Szkocja została objęta decentralizacją, byłoby to pierwsze od 1922 r. (niepodległość Irlandii) tak daleko idące osłabienie centralnej władzy w Londynie.

Stanowisko konserwatystów jest znane od dawna. Premier John Major skrytykował plany opozycyjnej Partii Pracy, która w przypadku wyborczego zwycięstwa zapowiedziała ustanowienie odrębnego parlamentu dla Szkocji i zgromadzenia parlamentarnego dla Walii. Major ostrzeża, że może to grozić rozpadem państwa w obecnym kształcie. Laburzyści i liberalizm argumentują, że Szkotom i Walijczykom należy się większa samodzielność w decydowaniu o spra-

wach, które ich dotyczą. Zarówno w Szkocji, jak i Walii działają partie opowiadające się za niepodległością, choć nie cieszą się dużym poparciem. Na Partię Narodową Szkocji głosowało w poprzednich wyborach 25 proc. wyborców, a na walijską Plaid Cymru 9 proc. W odróżnieniu od konserwatystów, obie partie są proeuropyjskie. Obserwują uważnie sąsiednią republikę irlandzką, dla której związek z Unią Europejską okazał się bardzo korzystny gospodarczo.

W myśl propozycji Partii Pracy wyłaniane w drodze wyborów walijskie zgromadzenie byłoby odpowiedzialne za sprawy, które dotyczą wyborców na co dzień - takie jak służba zdrowia, czy oświata. Plany laburystów dla Szkocji są ambitniejsze: szkocki parlament miałby prawo nakładania odrębnych podatków. Szkocja już teraz ma odrębny system prawny, oświatę i administrację. Plan laburystów dotknąłby niejednego czułego nerwu. Pod ich adresem wysunięto między innymi zarzut nadreprezentacji Szkocji (angielskie posłowie nie zasiadali w parlamencie w Edynburgu, a szkockie zasiadali by nadal w parlamencie westminsterskim w Londynie), a także rozmaite zastrzeżenia finansowe. Lider Partii Pracy nie wyjąłsił wpatliwości, a nawet powiększył je, oświadczył w Szkocji, że nawet po utworzeniu parlamentu w Edynburgu parlament westminsterski zachowałby suwerenność.

Liberalny kandydat na posła Jim Wallace, który popiera plany decentralizacji zarządzania Szkocji i sam jest Szkotem, uważa, że Szkoci są odrębnym narodem. „Mamy wszystkie oznaki narodowej odrębności, odrębny Kościół, system prawny i przyczyną jest to jedyny w świecie zachodnim system prawny, który nie ma swojej własnej legislatury”.

## Ustawa

## Republiki Litewskiej

## O nowelizacji ustawy „O pełnieniu czynności notarialnych w miejscowościach wiejskich”

10 kwietnia 1997 r., nr VIII-185

(Dz. U., 1995, nr 53-1301)

## Artykuł 1. Nowa redakcja ustawy „O pełnieniu czynności notarialnych w miejscowościach wiejskich”

Znowelizować ustawę „O pełnieniu czynności notarialnych w miejscowościach wiejskich” i podać ją w następującym brzmieniu:

„Ustawa  
Republiki Litewskiej

O pełnieniu czynności notarialnych w starostwach samorządów rejonowych.

## Artykuł 1. Pełnienie czynności notarialnych w starostwach samorządów rejonowych

W starostwach samorządów rejonowych, z wyjątkiem centrów samorządowych, w których się znajdują biura notarialne, starostowie wykonują następujące czynności notarialne:

- 1) zatwierdzają testamenty;
- 2) zatwierdzają inne transakcje (umowy, pełnomocnictwa i in.) z wyjątkiem transakcji dotyczących przekazania, wydzierżawienia, wykorzystania oraz zastawienia nieruchomości i pojazdów mechanicznych;
- 3) stosuje środki ochrony dziedziczonych majątku;
- 4) poświadcza autentyczność odpisów dokumentów oraz

wyciągów z nich;

5) poświadcza autentyczność podpisu w dokumentach;

6) przekazuje podania jednych osób prawnych i fizycznych innym osobom prawnym i fizycznym.

## Artykuł 2. Opłata za czynności notarialne, wykonywane przez starostów

Za czynności notarialne, wykonywane przez starostów samorządów rejonowych pobiera się opłatę do budżetu samorządowego zgodnie z artykułem 19 Ustawy o notariacie (Dz. U., 1992, nr 28-810; 1994, nr 78-1463; 1995, nr 53-1304).

## Artykuł 3. Odpowiedzialność starosty za wykonywanie czynności notarialnych

Jeśli starosta, wykonując czynności przewidziane w niniejszej ustawie, narusza przepisy ustaw bądź innych aktów normatywnych, ponosi odpowiedzialność prawną jako urzędnik państwowy (samorządu).”

Opuszczam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 542)

## Ustawa

## Republiki Litewskiej

## O uzupełnieniu artykułu 30 Ustawy o bankach komercyjnych

8 kwietnia 1997 r., nr VIII-178

(Dz. U., 1995, nr 2-33, nr 107-2411; 1996, nr 19-495, nr 41-989, nr 57-1337, nr 65-1535, nr 105-2397)

## Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 30

1. Uzupełnić artykuł 30 nową częścią 3 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Jeśli dłużnik w ustalonym w umowie czasie nie wywiązuje się z obowiązków, których spełnienie zostało zapewniono przez zastawienie papierów wartościowych rządu Republiki Litewskiej bądź Banku Litewskiego, bank ma prawo zlecić osobie prowadzącej konta tych papierów wartościowych przełanie w trybie ustalonym przez Komisję Papierów Wartościowych na konto papierów wartościowych banku oddanych w zastaw papierów wartościowych na taką sumę, na jaką nie spełnione zostały zobowiązania, jeśli jest to przewidziane w umowie banku z dłużnikiem. Jeśli bank prowa-

dzi konto zastawionych mu papierów wartościowych, ma on prawo przełać te papiery wartościowe rządu bądź Banku Litewskiego na własne konto papierów wartościowych zgodnie z warunkami, w trybie oraz w sumach wskazanych w części 3 tego artykułu.”

2. Byłe części 3, 4 i 5 uznać odpowiednio za części 4, 5 i 6.

Opuszczam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 540)

## Ustawa

## Republiki Litewskiej

## O uzupełnieniu artykułu 3 Ustawy o opłacie skarbowej

8 kwietnia 1997 r., nr VIII-177

(Dz. U., 1994, nr 51-950, nr 89-1712; 1995, nr 47-1135; 1996, nr 18-462, nr 46-1112, nr 116-2691)

## Artykuł 1. Uzupełnienie punktów 15 i 16 części 1 artykułu 3

1. Uzupełnić punkty 15 i 16 części 1 artykułu 3 słowami „i przerejestrowanie” i te punkty podać w następującym brzmieniu:

„15) wydawanie i przerejestrowanie licencji (zezwolenia) na uprawnienie licencjonowanej działalności;

16) wydawanie i przerejestrowanie zezwolenia na import produktów alkoholowych oraz handel nimi.”

Opuszczam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 538)

## Ustawa

## Republiki Litewskiej

## O ratyfikacji Konwencji Europejskiej o współpracy transgranicznej między wspólnotami terytorialnymi i organami władzy

8 kwietnia 1997 r., nr VIII-181

## Artykuł 1. Ratyfikacja Konwencji

Sejm Republiki Litewskiej zgodnie z punktem 16 artykułu 67 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz na podstawie dekretu prezydenta republiki z 4 lutego 1997 r. „O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Konwencji Europejskiej o współpracy transgranicznej między wspólnotami terytorialnymi i organami władzy” ratyfikuje Konwencję Europejską o współpracy transgranicznej między wspól-

notami terytorialnymi i organami władzy, podpisaną 7 czerwca 1996 r. w Strasburgu.

Opuszczam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 539)



Koszykówka

W finale - Barcelona i Olimpiakos

Grecki klub Olimpiakos Pireus awansował do finału Euroligi w koszykówce mężczyzn. W spotkaniu półfinałowym turnieju Final Four...

Reprezentant Litwy Arturas Karniszovas z rąk sekretarza generalnego FIBA Borisława Stankowicza...

Spotkanie tych drużyn było bardzo zaciekłe. Cały czas nieznacznie prowadziła Barcelona...

ka o każdą piłkę. Na minutę przed końcową syreną Hiszpanie prowadzili tylko 71:70...

Należy zaznaczyć, że spotkanie to prowadziła para sędziów - Litwin Romas Brazauskas i moskwiaini Michaił Dawydow.

Tak więc dziś w finale zagrają Olimpiakos z FC Barcelona, a za trzecie miejsce zmierzą się koszykarze Olimpiji z ASVEL.

Zwycięzcy Polek Drugą wygraną na turnieju olimpijskim do mistrzostw Europy juniorek...

Do dalszych rozgrywek eliminacyjnych zakwalifikują się trzy zespoły z pięciu występujących w tym turnieju.

Lekkoatletyka

Zwycięzcy bostońskiego maratonu

Zwycięzcą najstarszego na świecie biegu na dystansie 42 km 195 m-101 maratonu bostońskiego został Kenijczyk L. Aguta...

W biegu tym wziął udział również jedyny maratończyk litewski Romas Sausaitis.

Wśród kobiet jako pierwsza linię mety minęła mistrzyni olimpijska z Atlanty Etiopia F. Rober...

Rugby

Puchar FIRA

W miniony weekend odbył się spotkanie półfinałowe Pucharu FIRA. Jak już informowaliśmy reprezentacja Polski przegrała w Madrycie...

Finaliści Pucharu UEFA Piłkarze AS Monaco pokonali 1:0 (0:0) Inter z Mediolanu...

Inter po raz trzeci w historii tego klubu będzie miał okazję wywalczyć piłkarski Puchar UEFA.

W normalnym czasie mecz między piłkarzami niemieckimi i hiszpańskimi drużyną CD Tenerife zakończył się wynikiem 1:0 (0:0) dla Schalke.

Mecz finałowy między Schalke 04 i Interem odbędzie się 6 maja w Niemczech 120 maja w Mediolanie.

Maradona podpisał kontrakt z Boca Juniors

36-letni Diego Maradona, były kapitan piłkarskiej reprezentacji Argentyny, podpisał kontrakt z zespołem Boca Juniors z Buenos Aires.

„Złoty macek” („El Pibe de Oro”) nie występował na boisku od sierpnia zeszłego roku.

Hokej

Zastrzelono prezesa Hokejowego Związku Rosji

Prezes Rosyjskiej Federacji Hokeja na Lodzie Walentin Sycz został we wtorek rano zastrzelony. Sycz był w drodze ze swego podmoskiewskiego domu w Iwanecowo do Moskwy...

X Spობіаsіа się do rozgrywek mistrzostw świata grupy A hokejowa reprezentacja Finlandii w Helsinkach pokonała Rosję 7:1 (4:0, 2:0, 1:1).

W kilku wierszach

X Polskie tenisistki przegrały w Bari pierwszy mecz turnieju o Puchar Federacji w grupie pierwszej strefy euro-afrykańskiej z Węgierkami 0:3.

X Portugalia pokonała Finlandię 3:1 w eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy grupy Esiatkarów.

Szachy

Kasparow: Jestem gotów zagrać z Karpowem

Szachowy mistrz świata PCA Garry Kasparow oświadczył, że jest gotów grać ze swym odwiecznym rywalem Anatolijem Karpowem...

FIDE), musi dojść do porozumienia w sprawie nagród pieniężnych.

„Karpow ma pełne prawo do gry ze mną. Wszystko było już ustalone dawno, poza kwestią nagród” - cytuje słowa Kasparowa agencja Itar - TASS.

Działacz Rosyjskiej Federacji Szachowej, zachowujący anonimowość, powiedział agencji Reutersa, że jakkolwiek mecz między obu zawodnikami zależy od porozumienia finansowego i obędzie się zapewne poza „jursydykacją” PCA i FIDE...

Wimbledon: ponad 10 milionów USD na nagrody

W tegorocznym turnieju wimbledońskim (23 czerwca - 7 lipca) suma przeznaczona przez organizatorów na nagrody po raz pierwszy przekroczyła 10 milionów dolarów.

Prezes All England Club John Curry powiedział: „Nie ma wystarczających powodów, aby panie zarabowały tyle samo co mężczyźni.

W wyroczni tegorocznego turnieju wimbledońskiego będzie otworzone nowe kortu nr 1. W uroczystości weźmie udział książę Kentu.

CZWARTEK, 24 KWIEŃNIA

DNIE

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - S. „Cios”. 8.55 - Lekcja jeżdż. franc. 9.25 - Twój czas. 10.00 - Mój dom. 10.15 - Film fab. „Germinal”. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Na parapecie. 16.35 - Sytuacja. 17.05 - S. „Mowgli”. 17.30 - S. „Tajemnicza wyspa”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Krajoznawstwo. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.20 - 40-lecie LTV. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - S. „Emilia”. 21.45 - Drogi. Samochody. Ludzie. 22.15 - Baletnica L. Barusiewicz. 23.05 - Litewska aerobika. 23.15 - Dziennik wieczorny. 23.25 - Studio sport. 23.30 - Miłośnikom piłki nożnej.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - Na wasze życie. 15.40 - Walka słów. 16.20 - Wokół ciebie. 16.45 - Twój wychowanek. 17.10 - ABC zdrowia. 17.40 - Film anim. dla dzieci. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Telekawy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Jeszcze nie wieczór. 21.30 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywood. 23.15 - S. „Odwet”. 24.00 - Z przerwanej ręki.

BALTYCKA TV

8.30 - 17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.45 - Na wasze życie. 19.40 - Piłka nożna.

20.00 - S. „Historia miłości”. 20.55 - Telegra „Ekspresowe show”. 21.00 - Film fab. „Szerzeż Wasz”. 22.45 - S. „Frank Stubbs”. 23.40 - Show dzielnitelnowo. 0.15-8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Dziennik CNN. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 17.00 - Teleshop. 17.30 - Europejski kalendarz. 18.00 - Film anim. 18.30 - Polonia. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Uroczy dzielnik”. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - S. „Ogieni”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Sport. 22.30 - Kino. 23.00 - Sport na świecie.

WILEŃSKA TV

18.30 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.05 - Wileński jutrzennia. 19.50 - Sezon wiosenny. Towary i usługi. 20.10 - Z To Moskwy. 20.40 - Człowiek dnia. 21.00 - Sezon wiosenny. 21.10 - Ci, którzy. 21.45 - S. „Nowi miściele”. 22.35 - Nalępsze restauracje Wilna. 22.45 - Wiadomości z Wilna. 23.00 - Zrób krok.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 9.55 - Film fab. „Szkoła zranionych serc”. 10.25 - O turystyce. 10.50 - Wyjątkowe ciny. 11.00 - Nowości mu. 11.15 - Film fab. „Dni chłiruga Miszkina”. 12.25 - Książka i my. 12.40 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ciny. 16.00 - Muzyka. 18.05 - Maluch. 18.20 - Film fab. „Szkoła zranionych serc”. 18.50 - Muzyka. 19.05 - Wyjątkowe ciny. 19.15 - Nowości mu. 19.30 - Kurier liter. 20.30 - Po prostu pies.

20.45 - Telekatalog. 20.50 - Świat śnow. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film fab. „Dni chłiruga Miszkina”. 22.25 - Europa dzisiejsza. 23.00 - Nowości mu. 23.15 - S. Sabaliauskas rozmawia. 23.55 - Puls Wilna.

IKANAL ROSJI

5.00 - Telekanal „Dzień dobry”. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.40 - Dziennik. 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 9.00 - Piłka nożna. 9.50 - Klub podrózników. 10.40 - Smak. 11.15 - „Ruś pierwotna” (1). 12.40 - Piłka nożna. 13.10 - „Paryskie tajemnice”. 14.20 - S. anim. „Legenda wyspy skarbów”. 14.45 - Do mił. 15.15 - Lego-go! 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.35 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.05 - Godzina zszczytu. 18.30 - Show dzielnitelnowo. 19.00 - Moja rodzina. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Zawołaj mnie w Japonia”. 22.50 - Film „Największa historia na ziemi” (1). 0.50 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

6.00, 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wieści. 6.15, 7.15 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Truskaweczka”. 8.35 - Nie kończąca się podróż. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - Ludzie. Pieniądze. Zycie... 10.45 - Grafoman. 11.00 - Film „Grzech” (1). 12.10 - Anonimowi rozmówcy. 12.35 - Szlachci retro. 12.55 - Sklep nieruchomości. 13.20 - TI-Market. 13.25 - Autograf. 13.30 - Nieznani ludzie Rosji. 14.10 - Iwanow. Pietrow. Sidorow i inni. 14.50 - Na drogę wieści. 15.20

- Wasz partner. 15.25 - Towary - począł. 15.30 - S. „Truskaweczka”. 16.15 - Tam - tam nowości. 16.25 - Zatoka morska. 16.50 - Popatr na siebie. 17.00 - „Lanie” dla S. Bielajewa. 17.15 - Stowarzyszenie. Towarzystwo. Związek. 17.45 - Rosjarze. 18.05 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Dobry wieści. 20.20 - Film mu. „Melodie dzielnicy wierszyjkiej”. 22.35 - Piłka nożna. 0.25 - Na wasze listy. 1.05 - Nocny program. 1.20 - Towary począł. 1.40 - Teleshop.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.15 - „Pałace i dwory Rzeczypospolitej” (2). 8.30 - Cafe „Fusy”. 8.55 - Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - „Czas”. magazyn red. katolickiej. 10.00 - „Polska droga do samodzielności w sztuce” (2). 10.30 - Program dla dzieci. 11.00 - „Alternatywy 4”. s. komed. prod. polskiej. 12.00 - „Moje spotkania”. 12.30 - Program rozryw. 13.00 - „Wiadomości. 13.15 - „Wielki podróżny” - film obcy. prod. polskiej. 15.00 - „Magazyn polonijny”. 15.30 - „Rozmowa dnia”. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Credo” - program redakcji katolickiej. 17.00 - „Tikal - zaginiony świat”. 17.30 - Przeglad prasy polonijnej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Rodzina Leśniewskich” - s. dla młodych widzów. 18.45 - „Krzyżówka szczęścia” - teleturizm. 19.15 - „Ryccerz i rabusie”. s. TVP. 20.15 - Nieustająca Love Story. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teatr satelitar-

ny. „Bożyszcze kobiet”, autorzy Neil Simon. 23.00 - „Miesto miłości jest renesansowe”. 23.30 - Panorama. 24.00 - Przeglad publicyst. 1.00 - „Monozuwa viva” (6). 1.30 - „Przeglad prasy polonijnej”. 1.50 - Panorama. 2.00 - „Ryccerz i rabusie” - s. prod. polskiej. 3.00 - „Nieustająca Love Story”. 3.30 - „Krzyżówka szczęścia” - teleturizm. 4.00 - „W centrum uwagi”. 4.30 - Teatr satelitarzy. „Bożyszcze kobiet”, autorzy Neil Jordan. 6.00 - „Miesto miłości jest renesansowe”. 6.30 - „Madonny polskie”. 7.00 - Przeglad publicyst.

POLSAT

7.00 - Muzyka na dzień dobry. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Czarodziejka z Księjczyca” - s. anim. dla dzieci. 9.30 - „MacGyver” - ameryk. s. sensac. 10.30 - „Zar młodości” - kanad. s. obycz. 11.30 - „Ullice San Francisco” - ameryk. s. sensac. 12.30 - Kalambury - program rozryw. 13.00 - Halo, graby! 13.20 - Ye! Ye! Ye! 13.30 - „Na poludnie” - kanad. s. sensac. 14.30 - Klip Klaps - najmlodsza lista przebojów. 15.00 - Rece, które leczą. 15.30 - Trzy kwadraty: gra-zabawa. 15.55 - Nie tylko dla dam. 16.25 - „Maska” - s. anim. dla dzieci. 16.50 - Bractwo Białego Orła - program ekolog. dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambury - program rozryw. 17.45 - „Płonąca pochodnia” - m. krytycz. tenelnowa. 18.45 - „Skrydła” - ameryk. s. komed. 19.15 - „Swiat według Bundy’ch” - ameryk. s. komed. 19.45 - Informacje. 20.00 -

„Drużyna A” - ameryk. s. sensac. 20.50 - Losowania LOTTO. 21.00 - „Nastolatki” (USA). 23.00 - Informacje i biznes inform. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Ullice San Francisco” - ameryk. s. sensac. 0.30 - Sztuka informacji. 0.55 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.30 - Oto Polska - magazyn rozrywki. 1.55 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.15 - Teleshopping. 8.50 - 9.10 - Siódemka dzieciakom - serialne anim. 10.00 - „Świat pana trena” - s. komed. 10.25 - „Autostroda do Nieba” - s. famil. 11.20 - Muzyka w Siódemce. 13.30 - Gram w Siódemce - program mu. 14.25 - Polskie serialne anim. 14.45 - Przeboje Siódemki. 14.55 - „Robin Hood” - s. przgrod. 15.50 - Teleshopping. 16.15 - „Trzecia planeta od Słońca” - s. komed. 16.40 - „Siódemka dzieciakom” - s. anim. 17.35 - „Słodka dolina” - s. dla młodzieży. 18.00 - Przeboje Siódemki. 18.10 - „Słodka dolina” - s. dla młodzieży. 18.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - s. komed. 19.00 - „Autostroda do Nieba” - s. famil. 19.50 - Polskie serialne anim. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pana trena” - s. komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - Program rozryw. 21.00 - „Siódemka dzieciakom” - s. anim. 21.50 - Program rozryw. 21.55 - „Noc po następnym dniu” - film obcy. 23.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 24.00 - „Wokół Robina” - s. sensac. 0.50 - „Zolniczyk” - film przgrod. (USA). 2.45 - Przeboje Siódemki.

**Rady, porady**

Niejednej gospodyni zdarza się, że po usmażeniu panierowanych kotletów - bułka kruszy się i odpada od mięsa. Aby tego uniknąć, należy zbitą i posoloną plaster mięsa czy kurczaka obtoczyć w mące zwykłej i ziemniaczanej (w proporcji 2 do 1), a dopiero później w jajku i bułce.

xxx

Jeżeli przed smażeniem skropimy rybę niewielką ilością octu - nie rozpadnie się na patelni. Twarde, zylaste mięso dobrze się przed smażeniem lub duszeniem oprószyć saletką. Będzie wówczas kruche, miękkie i bardzo smaczne.

xxx

Krucze ciasto uam nam się wysmienicie, jeżeli dodamy do niego starte, ugotowane na twardo żółtko.

xxx

Paszet kupiony w sklepie zyska na smaku, jeżeli wymieszamy go z utartą gąlką muszkatolową.

xxx

Natka pietruszki, szczyptorek, liście selera, koperuk długiej zachowują świeżość, jeżeli do wody, w której je przechowujemy, dodamy szczyptę soli.

xxx

Jeżeli chcemy uzyskać kolorowy ryż do drugiego dnia, należy wymieszać go z żółtkiem (aby uzyskać kolor żółty), z przecierem pomidorowym (otrzymamy kolor czerwony), z natką pietruszki bądź koperkiem (ryż będzie zielony). Kolorowy ryż sporządzać, oczywiście, wtedy, gdy jest ugotowany.

xxx

Placki ziemniaczane będą smaczniejsze i białsze, jeżeli dodamy do nich sproszku do pieczenia (pół łyżeczki na 1 kg ziemniaków) oraz łyżkę twarogu.

xxx

Jeżeli do gotującego się ryżu dodamy kilka kropel cytryny - będzie białszy i nie rozgotuje się na papkę.

xxx

Placek z owocami będzie kruchy i bez zakalca, jeśli przed ułożeniem owoców posmarujemy jego powierzchnię ubitym białkiem i lekko oprószyć mąką.

xxx

Dobrała G.B.



W kawiarni klient próbuje zamówioną kawę. Po chwili, oburzony, wola kelnera.

- Coście mi przynieśli? Kawa to, czy herbata?

- Nie może pan odróżnić?  
- Naturalnie, że nie!  
- Więc jakie to ma znaczenie, co panu podałem.

xxx

Do sali restauracyjnej wchodzi new-biznesmen i widzi siedzącego przy stoliku kolegę. Postanawia zaszarżować. Niepostrzeżenie rzuca pod stół 50 „zielonych” i mówi:

- Spójrz, zgubiłeś, pieniądze.  
Zagadnięty wybiera z kieszeni 100-dolarowy banknot, zapala go i świecać tym „znizmem” pod stołem, mówi:

- Nie widzę tu żadnych pieniędzy, tylko śmiecie.

Pierwszy nie daje za wygraną, a gdy sa już w szatni, podaje szatniarzo- wi 50 dolarów i mówi, że reszty nie trzeba.

Na to drugi:  
- Masz tu setkę. Nie trzeba reszty, jak też pała.

Dobrał A. K.

Dom meblowy - centrum handlowe, gdzie znajdziecie szeroki wybór towarów użytku domowego!

## Salon - studio wzornictwa

Nasze porady zaoszczędzą wasze pieniądze i czas  
Tel. 8-22/ 63-95-34

**BALDU RUMAI**  
Eisziskiu plentas 8a,  
Vilnius, tel. /8-22/ 23-21-22

10-19 10-19 10-19 10-21 10-19 9\*-17 9\*-15

Wzdłuż gustu i kreacji - pod jednym dachem

Wystroj otoczenia  
Wzornictwo mebli  
Wzornictwo graficzne  
Wzornictwo dekoracyjnych elementów i akcesoriów wnętrz.

Zawodow! specjaliści wystroju wnętrz i architekci za niewielką opłatą oferują swe usługi

Dom meblowy - centrum handlowe, gdzie znajdziecie szeroki wybór towarów użytku domowego!

Litewska Szłużba Hydrometeorologiczna przewiduje na 24 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiat południowy, południowo-zachodni, porysty. Temperatura 10-12 stopni ciepla.

W ciągu następných dwóch dni możliwe nieduże opady, temperatura w nocy 0 -5 stopni, w dzień 11-16 stopni ciepla.

**Krytyczne dni w kwietniu**

25 kwietnia (piątek), godz. 13.00 - 14.00  
27 kwietnia (niedziela), godz. 15.00 - 16.00

**ELKLAITA**

Sprzedajemy fiskalne aparaty kasowe  
**ELKA 803-03**

Gena łącznie z VAT 1349 Lt

Szkolenie i obsługa we wszystkich dużych miastach Litwy.  
Papier samokopiujący do aparatów kasowych o szer. 57 mm

Tel.: (8-22) 77-74-80, 77-76-13, 70-04-21

**Wodomierze**

Tel. 77-81-03  
Tel. kom. (8-299) 3-75-27

Montujemy, plombujemy, załatwiamy dokumenty.

Prace wykonujemy szybko i jakościowo.

Dla osób potrzebujących pomocy społecznej, liczniki na zimną wodę - bezpłatnie.

**KALENDARIUM**

x **Czwartek (24.IV)** jest 114 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 251 dni.

x Znak Zodiaku - Byk.

x Imieniny: Aleksiego, Benedykta, Grzegorza, Horacego, Feliksa, Fidelisa.

x Wschód Słońca - 5.56, zachód - 20.40. Długość dnia 14 godz. 44 min.

x Księżyc. Pełnia - 22 kwietnia.

**EKRANY**

**SKALVIJA** - 1 sala - 24.IV:  
„Skrzydła nietoperza” (Norwegia) o 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30; „Kryształna córka Lavransa” o 19.2 sala - 24.27.IV; „Impotent” (Rosja) o 13.15, 14.45, 18; „1001 przepisów zakochanego kuliernika” (Francja, Gruzja) o 11.30, 16.15, 19.30.

**LIETUVA** - „Metro” (USA) o 12, 14.30, 17, 19.30.

**HELIOS** - 1 sala - „Barwa nocy” (USA) o 14.15, 16.45, 19.15, 2 sala - 24.IV; „Romeo i Julia” o 13.10, 17.10, 19.25; „Matylda” (USA) o 11.25, 15.25.

**VILNIUS** - „Pewnego pięknego dnia” (USA) - 24.IV o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; „Czerwoni galianowie” (Chiny) - 24.IV o 19.30.

**PERGALE** - „Pamiętam miłość” (USA) - 24.IV o 13.17; „Anatomia miłości” (Polska) o 15, 19.

**WIDEOSALA** „OZO” - 24.IV; „Milczenie” o 17.30; „Imię Róży” o 19.30.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i bliskim z powodu tragicznej śmierci nauczycielki **Zofii MICKIEWICZ** składa zespół Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance Bogusi **MICKIEWICZ** z powodu tragicznej śmierci ukochanej Mamy składają wychowawczynie Danuta Dikhsienowa oraz koledy z ławy szkolnej

Naprawiamy lodówki. Obsługa w Wilnie, rejonach podmiejskich i na działkach sadowych. Udzielamy gwarancji.

Vilnius, Zalgirio 108, tel.: 72-15-40, 72-15-46. (Zam. 72)

Przedsiębiorstwo „Antarkis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 25)

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie na ul. Szopeno. Tel.: 61-40-14. (Zam. 523)

Sprzedam niedrogo 3-pokojowe mieszkanie na ul. Savanoriu. Tel.: 61-39-59. (Zam. 524)

„EVAK” naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok. Tel. 48-28-28. (Zam. 498)

Kupimy akcje SA „Lietuvos energija” i „Lietuvos dujos”. Rozliczamy się od razu. Vilnius, tel. 73-30-40. (Zam. 423)

Robimy drzwi różnych konstrukcji:  
x wzmocnione i ocieplane  
x gładkie białe  
x filingowe sosnowe i jesionowe.

Tel.: 61-90-27. (Zam. 504)

Sprzedamy nowy traktorowy i używany konny sprzęt rolniczy z Polski: kultywatory, oborywacze, sadzarki ziemniaczane, opryskiwacze, kosiarzki, grabie, siewniki i inne.

Trakai, tel.: (8-238) 4-17-75, 4-17-46. (Zam. 533)

Stale skupujemy bierwiona jodlowe (średnica od 20 cm). Rozliczamy się od razu. Vilnius, tel. 56-00-92, 56-00-93. (Zam. 471)

Sprzedaję ziemniaki. Tel.: 77-62-67 domowy; 61-63-09 pracy. (Zam. 331-D)

Jakościowo oszklę balkon. Tel.: 65-34-70. (Zam. 313-D)

Usługi fotograficzne na różne okazje. Tel.: 70-85-46. (Zam. 315-D)

Sprzedam narzędzia ogrodnicze i kwiaty zimowe. Tel.: 45-60-75. (Zam. 316-D)

Sprzedam palmę 3,5 m, 26 liści - 500 Lt. Tel.: 41-38-06. (Zam. 317-D)

Kupię sprzęt rolniczy T-25. Tel.: 53-63-92. (Zam. 318-D)

Kupię mieszkanie. Tel.: 46-87-36. (Zam. 319-D)

Niedrogo naprawiam maszyny do szycia. Tel.: 41-38-06. (Zam. 320-D)

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego  
**Jaroslav WOŁKONOWSKI**

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218; ISSN 1392-0405  
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49, zast. sekretarza - 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-88, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnicza i młodzież, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, soleznicki - 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Diżurny redaktor  
Halina  
JOTKIAŁO